Nr. 9 Piątek, 11 Stycznia 1884. **Rok 74.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 zł., **pocztą 16 zł.**; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., **pocztą** 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35** ct.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca **grudnia**, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni **za dopłatą**: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik* prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł, półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

Upraszamy o wczesne nadsyłanie prenumeraty, by szan. prenumeratorowie nie doznali przerwy w przesyłce.

Obok krótkich nowel, szkiców, listów z podróży itp. prac wyłącznie oryginalnych, jakie zamieszczać będziemy w fejletonie *Gazety Lwowskiej* w roku przyszłym, rozpoczniemy już w styczniu 1884 druk obszerniejszej powieści p. t. *Krok dalej*, pióra znanego zaszczytnie w literaturze naszej pisarza, Edwarda Lubowskiego.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 27 grudnia bież. r. zamianować najmiłościwiej cesarsko-rossyjskiego lekarza powiatowego dr. Benedykta Nałęcz-Dybowskiego, zwyczajnym profesorem zoologii c. k. uniwersytetu we Lwowie.

Conrad-Eybesfeld w. r.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 2 stycznia b. r. dyrektorowi rachunkowemu w ministerstwie handlu, radcy rządowemu Henrykowi Borutzky'emu, nadać najmiłościwiej tytuł i charakter radcy Dworu z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 29 grudnia 1883 r. zamianować najmiłościwiej arcybiskupiego radcę duchownego i proboszcza w Zell *am See*, Jana Hacksteiner, kanonikiem kapituły metropolitalnej w Salcburgu.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym własnoręcznie podpisanym dyplomem majorowi w stanie spoczynku, Fryderykowi Polak, nadać najmiłościwiej stan szlachecki z godnością *Edler* i przydomkiem Mürzsprung.

Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianowało byłego słuchacza praw i dyetaryusza przy c. k. wyższym sądzie krajowym we Lwowie, Gustawa Bindera, praktykantem rachunkowym przy c. k. wyższym sądzie krajowym we Lwowie.

Według doniesienia c. k. Starostwa skałackiego z d. 19 grudnia r z. l. 13.359, wygasł księgosusz w rossyjskiej miejscowości Manaczynie, natomiast panuje jeszcze na pograniczu tamtejszego powiatu w Pisarówce i Wojtowcach w Rossyi.

W skutek tego zmieniony został okręg pomorowy, ogłoszony w tutejszym okólniku z d 9 listopada r. z. l. 71012 w ten sposób, iż obecnie do wzmiankowanego okręgu pomorowego należą następujące miejscowości z powiatu skałackiego: Faszczówka. Tarnoruda, Rożyska, Iwanówka, Czerniszówka: Orzechowice, Mystowa, Zadniszówka, Supranówka, Staromiejszczyzna, Podwołoczyska, Dorofiówka; z powiatu zbaraskiego: Korszyłówka, Klebanówka, Klimkowce, Skoryki, Medyn, Worobijówka, Pieńkowce, Hołoszyńce, Toki, Hołodki, Koszlaki, Palczyńce.

W miejscowościach wyżej wymienionych obowiązują postanowienia §§. 12, 13 i 27 ustawy księgosuszowej z d. 29 lutego 1880 r. i odnośnego rozporządzenia ministeryalnego z d. 12 kwietnia 1880 r. Dz. p. p. N. 37 i 38.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 2 stycznia 1884.

C. k. Rząd krajowy bukowiński telegramem z dnia 2 stycznia b. r. zawiadomił że w miejscowości Słobodzia-Rarańcze powiatu czerniowieckiego wygasł księgosusz i cała Bukowina wolną jest od tej zarazy.

W skutek tego znoszą się tut. zarządzenia z dnia 19 listopada 1883, l. 73641.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 5 stycznia 1884.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 11 stycznia

Wszystkie niemal poważniejsze organa prasy rossyjskiej zwróciły w tych czasach baczniejszą uwagę na wewnętrzne sprawy państwa i zajęły się z wielką gorliwością rozpatrywaniem zadań ekonomicznych, jak podniesienie rolnictwa, komunikacye wodne i lądowe, sprawy handlowe, poruszając przytem z należytym naciskiem sprawę oświaty w Rossyi i podniesienia ogólnego poziomu intelektualnego. Wszystkie one ubolewają jednogłośnie nad upadkiem kursu rubla za granicą i po ocenieniu polityki finansowej państwa zwracają się ponownie do zadań wewnętrznych i tu szukają przyczyn obecnej niemocy ekonomicznej. Nawet organa, które dotychczas poświęcały wyłączną prawie uwagę wielkiej polityce, nie pomijają dziś wielorakich zadań społecznych, które zależeć mogą od dobrej woli i inicyatywy ludzi prywatnych i wpłynąć na polepszenie stosunków ekonomicznych i moralnych. Wyjaśniając położenie ekonomiczne kraju, zastanawia się prasa rossyjska nad rozmaitemi środkami podniesienia ludu i rozwoju ogólnego dobrobytu i zwraca przytem uwagę, że Rossya, mająca takie mnóstwo rzek wielkich, posiada w istocie tylko sześćdziesiąt kilka tysięcy wiorst dróg spławnych, a to z powodu braku należytej regulacyi rzek, co wielce utrudnia wywóz obfitych płodów rolniczych.

Ogólny pogląd na ten stan rzeczy wywołuje energiczne wezwania prasy rossyjskiej do skupienia wszystkich sił w racyonalnej a systematycznej pracy na polu ekonomicznem we wszelkich gałęziach. Wszystkie niemal poważniejsze organa opinii publicznej w Rossyi wykazują zgodnie, że nie polityka finansowa, nie rozliczne a ciągle zmieniające się projekta pod tym względem, mogą wpłynąć skutecznie na podniesienie kredytu i wyzwolenie Rossyi z pod ucisku ekonomicznego, ale raczej uregulowanie wewnętrznych spraw, rozbudzenie energii, i obmyślenie roztropnych środków w celu systematycznej pracy na niwie ekonomicznej. Słusznie przytem zwracają uwagę, że oświata powinna być jedną z najpotężniejszych dźwigni do ożywienia dobrej woli i skierowania jej ku celom pożytecznym dla jednostek i ogółu. Społeczeństwo nasze, pisze jeden z organów prasy rossyjskiej, nie powinno czekać lub

---

8)

JAN KOCHANOWSKI

OPOWIADANIE Z XVI WIEKU

V.

(Ciąg dalszy.)

Pobyt u dworu na urzędzie sekretarskim przekonał poetę, że nie ma bynajmniej usposobienia do zdobywania sobie karyery w życiu publicznem. Obowiązki urzędowe — któremi zresztą bardzo mało musiał się zajmować, jeżeli pomiędzy licznemi aktami kancelaryi królewskiej z tych czasów zachowanemi do dzisiaj, nie znalazł się ani jeden z jego podpisem jako sekretarza królewskiego — życie krępowane etykietą dworską, służba na pokojach królewskich, to wszystko stawało mu się coraz wstrętniejszem. Do rzemiosła rycerskiego nie czuł także zapału. W r. 1568, gdy król powtórnie wyruszył był na Moskwę, kosztował pod Radomskiem życia obozowego, którego wspomnienie zachował w jednej z pieśni swoich:

O piękna nocy nad zwyczaj tych czasów!
Patrz na nas jasno pośród tych tu lasów,
Gdzie, jako pszczoły, wkoło swego pana
Straż dzierżem, niecąc ognie aż do rana,

Wyniósł on jednak z tej wyprawy tylko tem większe zamiłowanie pokoju, jak sądzić można z następujących słów w elegii do Patrycego:

Nędzne ludzkie rozumy! po co nawet z mieczem
Śmierć gonić, której z domu nigdzie nie ucieczem?..
Jak nędznych okłamała zdradliwa Bellona!
Że przez boje do bogów przedrzemy się grona.
Ten raczej godzien zasiąść do Jowisza stołu,
Czarą Heby z bogami dzielić się pospołu,
Kto bój w koło utłumi, pokona niezgody,
I oliwnym łańcuchem połączy narody....

Usposobienie Kochanowskiego, nieodpowiadające służbie publicznej, poznali też wcześnie jego protektorowie, Padniewski i Myszkowski, i obaj, ceniąc wysoko jego zdolności, starali się nakłonić go do stanu duchownego.

Myszkowski, żywiący szczerą dla niego przyjaźń, odstąpił mu dochody swojego probostwa poznańskiego i wyjednał u króla nadanie drugiego probostwa w pobliskim Czarnolasowi Zwoleniu. Ale Kochanowski nie czuł powołania i do stanu duchownego, a prawy jego charakter, przekonanie o świętości obowiązków kapłańskich, nie pozwalały mu wdziać sukni duchownej tylko dla karyery. Oddany swoim pracom poetyckim, czuł on coraz mocniej, że „jego jedyna nadzieja w Helikonek względzie“, że nie „z tłumami służebnych, nie z zbrojnym orszakiem“, nie z brewiarzem, lecz lutnią w ręce dobijać mu się zasługi, imienia i sławy w ojczyźnie. Prosił więc przyjaciela:

Przeto ty tęskniącego za wczasy wiejskiemi,
Nie wstrzymuj, o Myszkowski! rady życzliwemi,
Ale pozwól niech nadal zbywające lata,
Płyną wśród Muz orszaku przy księgach Sokrata.

Z tej rozterki, która wrzała dokoła niego, z tego rozbicia i zamętu ówczesnego społeczeństwa, które widział i które raniło jego serce, pragnął on uciec i w ustroni wiejskiej szukać spokoju i równowagi w pracy umysłowej, w uroczej krainie filozofii i poezyi starożytnej. W gwarze świata, który go niegdyś nęcił, którego puhar szumiący przykładał w młodości z taką rozkoszą do ust, uczuł w wieku dojrzałym potrzebę ciszy, powrotu w siebie i zamknięcia się w sobie, aby rozsnuwać dokoła tęczową przędzę swoich ideałów. W duszy jego odbyła się może istotnie ta walka, którą później z takim humorem opisał w swoim *Wierszu makaronicznym*, gdy w nim już stanowcze odniosło zwycięstwo filozoficzne umiarkowanie wszystkich pragnień i uczuć, które jedno daje prawdziwe szczęście i otwiera człowiekowi najwygodniejszą drogę do odbycia wędrówki ziemskiej spokojnie, poczciwie, bez zarzutów ze strony świata i bez wyrzutów własnego sumienia.

Ale pomimo zniechęcenia do dworskiej służby, pomimo tęsknoty za cichem życiem na własnym zagonie, wytrwał w niej przez wzgląd na obowiązek dla dobroczyńcy i przyjaciela swego, Myszkowskiego, jak długo ten urząd podkanclerski pełnił.

Na sejmie lubelskim z r. 1569 był obecnym jeszcze jako sekretarz królewski. Hołd księcia pruskiego Albrechta Fryderyka natchnął go do napisania pięknego poematu: *Proporzec*, który przypisał Jerzemu Jazłowieckiemu, hetmanowi w. kor., i prawdopodobnie zaraz w tym roku drukiem ogłosił. Skreślił on w tym utworze w obrazach malowanych na proporcu, który Zygmunt August wręczał Albrechtowi, dzieje zapasów Polski z tymi rycerzami krzyżowymi, którzy

Będąc przeciw poganom na pomoc wezwani
Od pogranicznych książąt narodu polskiego,
Nie pomnąc dobrodziejstwa dopiero wziętego,
Obrócili swe groty nad ludzkie nadzieje,
Nie na pogany, ale na swe dobrodzieje.
Psów przykładem wyrodnych, którzy z wilki [mają
Dobry pokój, a stado zwierzone drapają.
Ale to wszystko na ich głowę się wróciło;

zakon upadł, i hołd ostatniego jego mistrza, a pierwszego księcia pruskiego zakończył boje. Potem ogarnął okiem szeroki przestwór Słowiańszczyzny, rozpostartej pomiędzy trzema morzami, opisał sam akt hołdu, w którym zajaśniał po raz ostatni gasnący blask majestatu Jagiellonów, podnosząc szlachetną dumą serce każdego Polaka, a nakoniec zamknął rzecz całą życzeniem w podniosłych prawdziwie słowach, żeby król szczęśliwie przywiódł w jedność dwa wielkie narody, Polskę i Litwę, w jedność, umocowaną nie dokumentami i pieczęciami, lecz prawdziwie braterską miłością.

Co tedy prawem inszy, co nas przysięgami
Wiązali, ty nas sercem zepnij i myślami;
A niechaj już u niej w skrzyniach nie chowamy,
Ale ją w pewny zamek do serca podamy,
Gdzie jej ani mól ruszy, ani pleśń dosięże,
Ani wiek wszystkokrotny starością dolęże;
Ale synom od ojców przez ręce podana
Nieograniczone lata przetrwa niestargana....

Kochanowski doczekał się spełnienia tego życzenia jeszcze u dworu, ale zaraz potem, gdy w r. 1570 Myszkowski na biskupstwo płockie postąpił i do swojej dyecezyi odjechał, opuścił Kraków i nie zrzekając się jeszcze swego tytułu i urzędu, pospieszył za zezwoleniem królewskiem do Czarnolasu, który miał być odtąd do końca życia jego stałą siedzibą.

Jak ptak, gdy wymknąwszy się z klatki, czuje się wolnym na zielonej gałęzi, trzepoce skrzydłami i spiewa sobie wesoło — tak poeta, gdy swobodną piersią odetchnął

spodziewać się jakiegoś rozkazu dla jego dobra, bo rozkazać nie można nikomu pragnąć, chcieć, lub usiłować. Dążność we własnym interesie powinna być naturalną, wynikać z rozwoju i dojrzałości umysłowej.

Nawoływania te do pracy w kierunku ekonomicznym i około oświaty ludowej, są w każdym razie objawem dodatnim zasługującym na zanotowanie; o ile zaś one znajdą odgłos w społeczeństwie rossyjskiem, tego oczywiście przewidzieć obecnie niepodobna, zwłaszcza wobec nurtujących w niem prądów, tak dalekich od celów pracy organicznej.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 9 stycznia

(*R*) Kiedy po przezwyciężeniu mnogich przeszkód nowela szkolna uchwaloną została, wielka zapanowała radość w obozie, do którego wówczas jeszcze dr. Lienbacher należał. Posłowie mieli się wskutek odroczenia Rady państwa rozjeżdżać do domu. Członkowie klubu ks. Liechtensteina z miłem uczuciem, że wyborcom swoim pożądaną przywiozą kolendę, zasiedli do wspólnej pożegnalnej uczty. W mowie toastowej podczas tej uczty dr. Lienbacher przyrównał sam siebie do komety. Niewiadomo było, w czem natchniony mowca znamiona tego podobieństwa upatrzył, czy w blasku komety, czy w ekscentryczności jej biegu, czy w zmienności jej kształtów, czy nakoniec w tem, że zapędziwszy się w oddal niezmierzoną, kometa wraca po latach do tego słońca, od którego poczęła kołowanie swoje. Dr. Lienbacher rozpoczął swój bieg kometowy za tak zwanej ery Szmerlingowskiej i był jednem z najgorliwszych narzędzi systemu wówczas panującego. Gdy jednak gwiazda p. Szmerlinga zbladła na politycznym horyzoncie, dr. Lienbacher odbiegł od niej i uniosł się aż do konstellacyi Hohenwarta, którego przez długie lata zdawał się być wiernym satellitą. Z wyrazem najgłębszego przekonania bronił on zasad tego męża stanu, zasad wręcz przeciwnych tym, któremi kierował się był p. Szmerling. Tego kierunku trzymał on się jeszcze, gdy obecny rząd objął ster państwa, ale wkrótce potem znać było, że jak kometa już ku nowej jakiejś konstellacyi zdąża. Najpierw wyniósł się z klubu Hohenwarta i spoczął przez chwilę w klubie ks. Liechtensteina. Ale nie popasał tam długo i w nieobliczonym swym biegu zajaśniał w krótce, jako samotny meteor, chwiejny i niespokojny, a bieżący w nieoznaczonym na pozór kierunku. Dopiero w ostatnich czasach droga jego właściwa stała się widoczną. On zmierza na powrót do owego słońca, od którego był odbiegł, rozpoczynając swoją polityczną wędrówkę, on wraca do stanowiska, na którem przed laty dwudziestu stał Szmerling, jak to trafnie zauważał jeden z czeskich dzienników. W najnowszem swem przemówieniu przyznaje się do zasad autonomicznych i twierdzi, że je zawsze wyznawał, ale bezpośrednio po tej deklaracyi żżyma się na to, że „Galicya, ten kraj pod względem ekonomicznym ze wszystkich krajów najmniej samoistny, największą polityczną autonomię posiada“. Pomijamy frazes o stanie ekonomicznym Galicyi, który tak żywo przypomina ów zarzut, tylokrotnie przez centralistów posłom waszym w oczy rzucany, jakoby Galicya była krajem finansowo biernym. Ale nie jestże to najlepszą próbą autonomicznych zasad dr. Lienbachera, że uprawnienie do pewnego samorządu ma być od ich majątkowego stanu zawisłem? A nadto, w czem upatruje dr. Lienbacher różnicę między autonomią, jaką się cieszy Galicya, a tą autonomią, której używają wszystkie inne kraje koronne? Wszak ani namiestnik, ani sejm, ani organ wykonawczy sejmu, Wydział krajowy, nie posiadają choćby jednej takiej prerogatywy, którejby ustawodawcze i wykonawcze władze we wszystkich innych krajach nieposiadały. O tem doskonale dr Lienbacher wie, i jeżeli ten zarzut wytoczył, to nie uczynił tego, aby dać prawdzie świadectwo, ale jedynie na to, aby dać wyraz swemu dziwnie dla Galicyi nieprzyjaznemu usposobieniu. Dla Galicyan ta względem ich kraju nieprzyjaźń nie jest nową rzeczą. Z ust dr. Lienbachera i ówczesnych jego współwyznawców politycznych słyszano podobne zarzuty wówczas jeszcze, kiedy chodziło o regulacyę podatku gruntowego i kiedy galicyjscy członkowie centralnej komisyi regulacyjnej przyjęli bez oporu na swój kraj podwyższenie tego podatku o więcej, niż piątą część. Nie dość jednak na tem, dr. Lienbacher nie pominął również sprawy indemnizacyjnej, i ztąd, że sejm galicyjski przyjął proponowaną mu przez rząd ugodę, wyprowadza wniosek, iż Galicya dąży do pokrzywdzenia reszty krajów koronnych a przeto niemożebnem czyni „przywrócenie wewnętrznego spokoju“. Nakoniec i zamierzone przez rząd zaprowadzenie krajowych zarządów kolejowych zamienia się w rękach samozwańczego autonomisty w zaczepną przeciw Galicyi broń. „Tak daleko już zapędza się egoizm prowincyonalny, iż żądano, aby przy budowie kolei, prowadzonej kosztem skarbu państwa, krajowcy tylko znajdowali zajęcie, a tak to było w Galicyi“. O ile nam wiadomo, pracowało zawsze i pracuje teraz jeszcze przy budowie koleji państwowych w Galicyi mnóstwo ludzi, należących do innych krajów koronnych, i to począwszy od głównego przedsiębiorcy aż do dziennych robotników, a podobno nie umiałby dr. Lienbacher nazwać ani jednego przedsiębiorcy z Galicyi, któryby w księstwie Salcburskiem kolej budował. Zarzuty te nie mają żadnej podstawy i jako wybuch żółci pojedyńczego człowieka są dla Galicyi same w sobie obojętne. Ale podżegają one niechęci w szerszych kołach, które nie mogą mieć własnego przekonania o bezpodstawności tych zarzutów. One to mogłyby, według słów dr. Lienbachera, niemożebnem uczynić przywrócenie wewnętrznego spokoju, gdyby ten spokój, jak zdaje się zgryźliwy mowca przypuszczać, rzeczywiście został zakłóconym. Na szczęście tak nie jest, i te wyższe potęgi, których opiece powierzone są spokój i zgoda między krajami koronnemi, potrafią je mimo dr. Lienbachera utrzymać.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(O stosunku Kwirynału do Watykanu).

Hr. Cadorna, prezes włoskiej rady stanu, którego pismo o wizycie cesarzewicza niemieckiego w Rzymie przytoczyliśmy w streszczeniu według *Deutsche Rundschau*, odezwał się powtórnie w tym samym organie, by wyjaśnić zapatrywania swoje na stosunek pomiędzy Kwirynałem, czyli dworem króla i rządu włoskiego, a Watykanem, czyli najwyższą władzą duchowną. W piśmie tem, które przytaczamy jako ilustracyę zapatrywań pewnych kół włoskich, mówi hr. Cadorna: „Zdaje się, że w Niemczech nie zrozumiano dobrze postawy, jaką zajmują polityczne nasze stronnictwa względem kwestyi papieskiej. Jeżeli gabinety europejskie uważają za potrzebne podejmować rokowania z Watykanem, to we Włoszech nie zachodzi podobny wypadek. Gdy bowiem jedyną kwestyą, jaka się znajduje w zawieszeniu, jest kwestya władzy świeckiej, to Włochy mogą dać tylko jedną zawsze odpowiedź, potwierdzającą lub przeczącą. Na wymagania Kuryi, choćby szło tylko o część Rzymu, muszą Włochy odpowiedzieć zawsze: nie. Z drugiej strony Watykan wyrzecze się swoich pretensyj dopiero wtedy, gdy czas i wypadki przekonają, że kwestya ta została już ostatecznie załatwiona. Jeżeli kto, to pewnie ja jestem zwolennikiem uchylenia sprzeczności pomiędzy papiestwem a Włochami. Sprzeczności te jednak mogłyby ustać dopiero wtedy, gdyby Watykan, choćby nie w drodze prawnej, to w rzeczywistości zrzekł się aspiracyj do władzy świeckiej. Skoro z biegiem czasu dokażą tego wypadki, to nie będzie tu ani jednej kwestyi spornej, bo Kościół posiada we Włoszech zupełną wolność. Dlatego to właśnie wyraziłem w poprzedniem mojem piśmie, że w odwiedzinach cesarzewicza u papieża widzieliśmy ów naturalny rozwój wypadków, który z konieczności toruje sobie sam drogę, po której i my kiedyś dojdziemy do stosunku, jakiego sobie życzy każdy człowiek, przechowujący w sercu uczucia religijne, obok uczuć miłości ojczyzny. Włochy nie mogą w tej chwili nic czynić; wolno im tylko czekać. Ażeby czekać, znajdują się w dość szczęśliwem położeniu. Ten stan rzeczy wyniknął ztąd, iż tak rząd, jak Kurya posiada w swoim zakresie zupełną swobodę działania. Na to zgadzają się wszystkie odcienia naszych stronnictw. Nie wchodzą przytem w grę żadne religijne lub dogmatyczne kwestye, ale jest to poprostu kwestya polityczna. Takie przekonania podziela większość konserwatywno-liberalnego stronnictwa Włoch.“

(Obecne stosunki w stolicy rossyjskiej).

Berl. Börsen Courier zamieszcza ... pujący pogląd na stosunki miejscowe ... burga, pochodzący od jednego ze ... mieszkańców stolicy nadnewskiej; na ... cie zaś jego twierdzeń przytacza kilk ... z *Graždanina*, organu wydawanego ... dakcyą księcia Meszczerskiego. Wier... brazem położenia całego kraju, pisz... spondent, są stosunki naszej stolicy, ... rej w ciągu pięciu do sześciu lat za... kie zmiany. że dawnego Petersburga ... się prawie domyśleć. Miastu ubywa ... z każdym dniem po troszę dawnej ś... ści. Arystokracya rossyjska zaczyna ... rezydencyi, w której nie przebywa j... rozmiłowany w wystawnem życiu. ... plutokracyi zmniejszają się także, a ... znaczna liczba zamożniejszych dom... czyna ścieśniać i oszczędzać swoje ... Wszędzie stagnacya w interesach i ze ... kich stron odzywają się tylko skargi ... czasy. Niezmierny brak zajęcia daj... czuwać klasie pracującej. Połowa nie... kodzielników i robotników nie może znaleź... pracy. Upada też mocno i cena pracy. Towarzystwa kredytowe są formalnie oblężone przez klientów, poszukujących pożyczek na dobra nieruchome, których nie mogą się pozbyć, choćby za połowę tej ceny, jaką mie... mogli przed dziesięciu jeszcze laty. Domy które kosztowały pół miliona rubli, wystawiane są na sprzedaż za bajeczne sumy stu tysięcy rubli, a mimo to nie znajdują nabywców. Zkąd się zresztą ma wziąć ochota nabywania choćby po tak niskiej cenie domów w Petersburgu, jeżeli przesło trzydzieści tysięcy lokali jest do najęcia i stoi pustką z braku lokatorów. Liczne rodziny przenoszą się na prowincyę, gdzie znajdują spokój większy, a co ważniejsza, życie o połowę tańsze. Z uczuciem pewnego ubolewania i żalu wspomina książę Meszczerski w jednym z artykułów swego organu o dawnych świetnych czasach. Wspomina o dniu Katarzyny, o szóstym grudnia, w którym się zwykle rozpoczynał sezon zimowy. Dawnemi czasy należał ten dzień do rzędu najświetniejszych i najgłośniejszych uroczystości. Najdroższe toalety i artykuły mody bywały na ten dzień przygotowywane. Cały świat elegancki oddawał się różnorodnym rozrywkom. Dziś nie ma o tem wszystkiem ani wzmianki. Panuje jakaś złowroga cisza. Jako dowód upadku dobrobytu cytuje *Graždanin* okropny zawód pani Judic, jaki ją spotkał w wycieczce artystycznej do Rossyi. Amatorowie sztuki podnosili ją pod niebiosa, sława ją wyprzedziła, tymczasem w teatrze były pustki. Najgłośniejsze restauracye, w których niegdyś młodzież wyprawiała uczty Lukullusowe, opustoszały, słowem minęły czasy obfitego żniwa. Główną przyczyną jest nieobecność dworu carskiego w Petersburgu, który jest wprawdzie stolicą, ale przestał być rezydencyą.

(Z Serbii.)

Z Belgradu donoszą, że rząd serbski czyni przygotowania do tegorocznej kampanii parlamentarnej. Ogłoszonym już został ukaz, rozwiązujący nadzwyczajną skupczynę, wybraną we wrześniu r. z. i rozpisujący nowe wybory do zwyczajnej skupczyny. Według ustawy konstytucyjnej, skupczyna musi co roku odbyć przynajmniej jedną sesyę zwyczajną, a ponieważ roku zeszłego nie uczyniono w tej mierze zadość przepisom, przeto w roku bieżącym muszą się odbyć dwie sesye. W programie najbliższej skupczyny znajduje się przedewszystkiem budżet na rok 1884 i liczne w związku z nim będące kwestye finansowe, a na dalszym planie przedłożenie nowej ustawy prasowej i ustawy o stowarzyszeniach, wreszcie reforma administracyi komunalnej.

(Reformy wyborcze i gminne w Anglii).

Według *Pall Mall Gazette* gabinet p. Gladstona postanowił w tegorocznej sesyi parlamentarnej dokonać stanowczo dzieła wielkiej reformy wyborczej i municypalnej. Obydwa te zadania są ważne i wywołują starcia i opozycyę, których przyczyny i pobudki warto poznać. Reforma municypalna, przedewszystkiem stolicy samej, zapowiadana już była od lat kilku, a w ubiegłej sesyi była nawet zapisana na porządku dziennym, lecz zepchnęły ją burzliwe posiedzenia, wywołane wypadkami w Irlandyi. Gmina miasta Londynu przedstawia w swoim rodzaju osobliwość, gdyż miasto złożone z czterech blisko milionów ludności nie posiada jednolitej administracyi, lecz jest zbiorowiskiem władz administracyjnych parafialnych, czyli gminnych bez żadnej łączności. Stan taki przedstawia od dawna mnóstwo niedogodności. Tak naprzykład taksy na ubogich ponosić muszą tylko najuboższe części miasta i one też utrzymywać ochrony dla ubogich i inne instytucye dobroczynne, podczas gdy najzamożniejsze dzielnice miasta nie dają ani grosza, bo należą do innych gmin. Niezmierny majątek korporacyi właściwej City

---

pośród niw i lasów rodzinnych, pisał uszczęśliwiony do Myszkowskiego:

Łan ojczysty obsiewam, bądź mi dworze zdrowy!
Zwodne twe obietnice już wyszły mi z głowy,
Wolność u mnie nad perły, czysty strumień
[w polu
Milszy od libijskiego bogactwa Paktolu,
Obcych skinień nie slucham, w drzwi się nie
[napieram,
Ani plec mych za miękkich o ściany wycieram,
Bezobiednim godzinom nie złorzeczę z głodu,
Ni się dla kogoś w tłumie dobijam przechodu;
Do cudzej woli mego czasu nie przyprawię,
I jak jej myśl przynosi, tak godziny trawię,
Więc albo Sokratesa wartuję rozmowy,
Które uczą i serce i umysł mieć zdrowy,
Lub słucham pieśni, jakie Sarmata wywodzi,
Których głos miękki łatwo z latyńskim się godzi....

VI.

Czarnolas leży po lewej stronie Wisły, pomiędzy Janowcem, wówczas do Firlejów należącym, a prastarym Sieciechowem i królewskiem miasteczkiem Zwoleniem. Dokoła opasywały tę osadę czarne bory szpilkowe, z których dzisiaj tylko szczupłe resztki pozostały, i od nich to otrzymała ona nazwisko. Cała posiadłość obejmowała stokilkadziesiąt włók ornej roli, ale z tych należała do Jana tylko zachodnia połowa, i to gorsza nad strugą. Grodzka rzeka zwaną, z młynem i stawkami. Była to tedy fortunka prawdziwie chudopacholska, wystarczająca na skromne tylko utrzymanie. Skromna też, do miary takiej własności ziemskiej zastosowana, była i zagroda szlachecka jej dziedzica

Na pagórku, staczającym się w stronę południową ku łące, po której wiła się w parowie struga polna, stał dworek drewniany „z szczytem pochylonym“ od starości, o kilku izbach, obszerną sienią przedzielonych. Pod dworkiem — zapewnie tak samo jak opisuje akt z roku 1608 obejście gospodarskie współdziedzica Filipa — była murowana piwnica, a obok lamus z drzewa budowany, gliną oblepiony. Dalej cokolwiek dom mniejszy, czeladny, z kuchnią i piekarnią, a w jego sąsiedztwie zabudowania, do obórki i gumna należące, z sterczącym na uboczu, niezbędnym w każdem gospodarstwie „serniczkiem“. Przed dworkiem na stoku pagórka, rozpościerał się ogród warzywny, za nim łąka, połyskująca wstęgą ruczaju i szybami stawków „w rokiciny wieńcach“, a dalej zamykał widokrąg ciemny smug boru, który zarasta dotąd faliste pagórki po drugiej stronie Grodzkiej rzeki. Z boku przypierał do dworku sad, pośród którego wznosiła się rozłożysta lipa, ulubione poety drzewo, do dzisiaj tak w tej okolicy rozpowszechnione, że ocienia prawie wszystkie drogi i rośnie w rozrzuconych dokoła gajach Poza temi lipowemi aleami widać sąsiednią Policznę, do której parafii Czarnolas należał, a w innej stronie połyskuje kopuła kościółka w pobliskim Gródku.

Przybycie poety wniosło nowe życie w zaniedbany dworek, który, od wyprowadzenia się stąd jego ojca, tylko czasem który z braci, a później on sam dla spraw gospodarskich odwiedzał. W niskie izdebki wprowadził Jan swoje księgi i swoje myśli i przeistoczył leśną ustroń w polskie Tusculum, nie przepychem w sprzętach, nie posągami i zabytkami starożytności helleńskich, jak niegdyś przyjaciel Patrycego, Cycero, swoją willę tuskulańską w górach Albańskich, lecz sobą samym, swoim polorem wielkoświatowym, swoim rozumem, swoją cnotą i swoją sławą, bo — pisał do biskupa Konarskiego:

Lepiej ten dom swój ozdobisz, niż byś wsi sku-
[poważ;
Bo kto dobry nad złoto sławy nie szacował?

Jakoż „niechciwy ani grosza, ani tytułów, nie dbał o pompę“ i będąc tego przekonania, że „im dochody szczuplejsze, tem myśl bezpieczniejsza i serce wolniejsze“, zatapiał się postaremu w księgach swych mistrzów starożytnych, szukając w nich mądrości ziemskiej i form estetycznych, a w psalmach Dawida czerpał pokrzepienia dla duszy i wyższe natchnienie. Gdy wzrok i myśli znużył nad księgami, szedł orzeźwić umysł ponętnym, tajemniczym widokiem natury uroczej: kwiatami, które tysiączne ocieniają barwy, rosą majową, co błyszczy na łące mocniej, niż kryształy i beryle,“ a nacieszywszy się krasą ziemi wznosił oczy „na wysoką firmamentu nawę, kędy o pogodnej nocy iskrami ogniów migocą Hyady i Plejady złotawe i księżyc ciągle to się starzeje to odmładza, bo na to stworzon jest tak bliskim ziemi sąsiadem,

Aby na twarzy mając przemian tyle,
Sciągał na siebie uwagę człowieczą,
By człowiek w ziemskim zakurzony pyle,
Uczył się myśleć nad niebieską rzeczą.

Zamyślony sam nad „niebieską rzeczą“, wznosił za wzrokiem i duszę ku niebu i natchniony psalmistą pisał:

Wyższe ma cele ten przestwór daleki,
To Boży kościół zbudowany gładko,
A my śmiertelni i przelotne wieki
Jesteśmy Pańską służebną czeladką....

(Ciąg dalszy nastąpi.)

L. TATOMIR

spoczywa niespożytkowany. City, część miasta, posiadająca przywilej wybierania lordamayora czyli prezydenta, liczy wśród ogólnej liczby ludności Londynu tylko 70.000, gmina ta zatem szczupła a niesłychanie bogata, nie wie już gdzie ma lokować kapitały, podczas gdy najbliższe dzielnice ponoszą najcięższe obowiązki podatkowe. Otóż korporacye City oponują zawsze i od dawna przeciw temu, żeby lord mayor mógł być wybierany przez cały Londyn, lubo obecnie oprócz przywileju i honoru lord mayor wykonywa jurysdykcyę tylko owej części miasta z 70.000 złożonej Mieszkańcy Londynu chcą obecnie mieć rzeczywiście prezydenta Londynu a nie jednej City. Tego pragnie i p. Gladstone, którego w przeszłym roku wielkie zgromadzenie, w Londynie odbyte, wzywało, by wniósł projekt w przyszłej sesyi, zapowiedzianej na 5 lutego.

W drugiej sprawie, reformy wyborczej, zapewnia *Pall M. Gazette*, że redakcya jej rozesłała kwestyonarz 170 członkom parlamentu, którzy reprezentują najważniejsze okręgi wyborcze i około 16 milionów wyborców wiejskich i miejskich, a ci w odpowiedzi oświadczyli się w zasadzie za projektem rozszerzenia prawa wyborczego. Ale w samym obozie liberalnym przyjdzie do wielkich starć z powodu kwestyi, czy ta reforma wyborczą ma także objąć Irlandyę. P. Gladstone sam oświadczył się stanowczo za objęciem reformą także Irlandyi. *Pall Mall Gazette* wyraża przekonanie, iż rząd tym razem chce sprawę rozstrzygnąć, choćby się miał uciec do rozwiązania parlamentu a właściwie Izby gmin i rozpisania nowych wyborów, z których według opinii gabinetu wyszedłby silniejszy jeszcze żywioł liberalny. W r. 1867 zostało prawo wyborcze częściowo rozszerzone na wyborców okręgów miejskich, lecz okręgom wiejskim nie zrobiono ustępstwa, ponieważ na czele rządu stał człowiek, pilnujący interesów lordów ziemiańskich. Obecnie w zjednoczonem królestwie Wielkiej Brytanii obowiązuje potrójna ordynacya wyborcza. W Anglii i Szkocyi, w miastach, posiada prawo głosowania 3 miliony obywateli, w okręgach wiejskich, w hrabstwach, prawo to jest o wiele już ścieśnione, a jeszcze gorszy stosunek zachodzi w Irlandyi, gdzie miasta nie są wcale uwzględnione. W łonie gabinetu panują dotychczas różnice zapatrywań co do udzielenia tego prawa według nowego projektu, także Irlandyi. Przeciwko niezdecydowanemu ministrowi wojny, lordowi Hartington, występują Chamberlain i Dilke jako zwolennicy projektu. Najważniejszem następstwem reformy będzie to, że wiele miast prowincyonalnych, w istocie przemysłowych, otrzyma reprezentantów, których dotąd nie miały. Tego się właśnie obawia żywioł konserwatywny, gdyż wie z góry, że z Irlandyi szczególniej przybyć może wielu zwolenników liberalizmu nawet nie autonomistów, ale też i nie konserwatywnych, i że parlament w ogóle zostanie w takim razie wzmocniony żywiołem postępowym.

KRONIKA

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły gminie Rozwadów, w powiecie tarnobrzeskim, na budowę szkoły zapomogi w kwocie 150 zł.

— **JE. Najprzew. ks. arcybiskup** Wierzchleyski zasilił fundusze towarzystwa *Rodzina* [illegible] zł., za co zarząd centralny [illegible] podziękowanie.

[illegible] **powodu interpelacyi,** na po[illegible]mowem z dnia 1 października 1883 [illegible]sła Teofila Merunowicza i towarzy[illegible]niesionej do JE. c. k. Komisarza rządo[illegible] bezprawiach i nadużyciach niektórych [illegible] zarobkowych i gospodarczych w kraju, [illegible] Nadprokurator wydał jak się dowiaduje[illegible] podwładnym sobie c. k. prokuratoryom pań[illegible]stwa polecenie, aby nad temi spółkami swojego okręgu w drodze właściwej pilnie czuwały i w danym razie przeciwko tymże w myśl ustawy z dnia 28 maja 1881 r. l. 47 dz. u. p. z całą surowością prawa wystąpiły.

— **Awans na kolei Karola Ludwika.** (Dokończenie). Na wniosek generalnego dyrektora uchwaliła rada zawiadowcza kolei Karola Ludwika wypłacić urzędnikom i służbie na kolędę połowę pobieranej przez nich pensyi miesięcznej w dowód uznania ich pracy w ubiegłym roku; od tej remuneracyi wyjęci zostali tylko ci urzędnicy i słudzy, którzy z Nowym rokiem awansowali t. j. posunięci zostali do wyższej rangi, a mianowicie: B. Z administracyjnych urzędników awansowali: Na oficyałów I klasy: Zdanowicz Władysław, Krupski Ignacy, Ryczak Marceli, Wolski Walenty, Wojciechowski Emil, Lewicki Zenon, Frank Mieczysław, Homik Józef, Adolf Jan, Rissler Rudolf, Scharf August, Fichner Józef. Na oficyałów II klasy: Matkowski Józef, Katyński Walenty, Studeny Rudolf, Hyziak Józef, Hampel Józef, Leitner Władysław, Ryziewicz Seweryn, Hajnos Andrzej, Dulęba Stanisław, Bisikiewicz Michał, Zankel Ferd., Obrecht Wiktor, Orel Ferdynand, Mochnacki Doynizy, Urban Ignacy, Szavul Aleksander, Bojdecki Wojciech. Na oficyałów III klasy: Szczerbowski Jan, Jarosz Piotr. Pollak Karol, Filewicz Antoni, Abl Teofil, Przestrzelski Maryan, Brand Maksymilian, Kaucki Tytus, Freissler Juliusz, Stamper Franciszek, Leśniak Kazimierz, Hügel Ferdynand, Hubel Emil, Czernecki Franciszek, Lux Józef, Stach Karol, Pańkiewicz Jan, Schaffer Hugo, Teichtmann Wojciech. Makusz Józef, Ryczak Ksawery, Kadyi Edward, Wątorski Jan, Redl Franciszek, Kotowicz Antoni, Schilling Maurycy, Czermak Gustaw, Freund Karol, Eisner Henryk. Na oficyałów IV klasy: Jicha Gustaw, Haczewski Karol, Szczurek Edward, Schedy Jan, Szarek Antoni, Hauser Edward, Sadłowski Henryk, Kolischer Fryderyk, Żebracki Franciszek, Nanke Fryderyk, Kozłowski Edward, Erben Juliusz, Kleemann Ernest, Götz Karol, Mikocki Edwin, Weigel Ignacy, Pokorny Józef, Malinowski Franciszek, Szczerbicki Władysław, Jerzabek Alojzy, Kadajski Mikołaj, Sochaniewicz Michał, Szyjkowski Franciszek, Solecki Leon Kazimierz, Schweitzer Antoni, Frey Józef, Monné Tadeusz, Pawłowski Antoni. Na oficyałów V klasy: Kraus Antoni, Lepschy Władysław, Bukowski Józef, Sierant Michał, Słapa Ignacy, Sbuelz Rocco, Hauer Maurycy Wilhelm, Poeckh Maurycy, Moser Karol, Fitzek Józef, Wondrée Alojzy. Na oficyałów VI klasy: Hellinger Ottokar, Pretsch Ryszard, Krenzel Władysław, Heimroth Karol. Na kancelistów IV klasy: Zielonka Leon, Arzt Bronisław, Angermayer Fryderyk, Hubalik Teodor, Nackh Wilhelm, Waśniewski Floryan, Krall Henryk, Puzikowski Szczęsny, Madej Leon, Karaman Józef. Na kancelistów V klasy: Winnicki Józef, Gröger Teodor, Kretschmer Franciszek, Wagner Henryk, Patowski Henryk, Stroński Alfred, Bathelt Andrzej, Tolczes Izydor, Slatyński Antoni, Jakiewicz Jan, Golch Eugeniusz, Stroka Ignacy, Blumenfeld Jakób, Horn Antoni, Czarkowski Kazimierz, Ostrowski Władysław, Dubski Ludwik, Klemenczytz August, Szalfy Mikołaj, Freytag Antoni, Ząbkowski Karol, Filaczyński Józef, Okoń Zygmunt, Stojan Bartłomiej, Lewandowski Józef, Wirstlein Jędrzej, Bodnar Władysław. Na kancelistów VIklasy: Menhard Maciej, Rzicha Bolesław, Glück Henryk, Turek Karol jun., Jagusiński Bronisław, Sliwiński Franciszek, Horodyski Michał. Dodatek roczny otrzymali: Centralny inspektor i zastępca dyrektora ruchu, Jirasek Antoni; starszy ekspedytor, Ruziczka Franciszek; dalej inżynier I klasy Storch Wacław, nareszcie oficyałowie I klasy: Beslej Franciszek, Spitzer Adolf, Bernkopf Franciszek, Antonosiewicz Leon, Adler Ignacy, Closmann Emil, Wiewiórowski Józef Antoni, Hoenl Fryderyk, Fuchs Zygmunt, Miłaszewski Erazm, Brachaczek Franciszek, Chalecki Józef, Szyjkowski Jan, Wenderling Karol i Dormus Fryderyk. Ze służby awansowało 92.

† **Dr. Franciszek Neuhauser,** jeden z najstarszych w mieście naszem lekarzy, były prymaryusz lwowskiego szpitala powszechnego, zakończył życie, przeżywszy lat 79. Niedawno jeszcze widzieliśmy sympatycznego staruszka, żwawo odbywającego codzienną przechadzkę w stronę Zamku. Zmarły używał powszechnego szacunku, a w czasach praktyki swojej, wielkiej wziętości w naszem mieście.

— **Galopy myśliwskie.** Na wiosnę b. r. odbędą się we Lwowie, jak w roku przeszłym, co wtorek i sobota każdego tygodnia galopy myśliwskie, zakończone wyścigiem, lub bez tegoż, oraz polowania ze skrawkami. Polowania pierwsze i ostatnie odbędą się w dni środowe, mianowicie pierwsze 16 kwietnia, a dziewiąte i ostatnie 14 maja.

— **„Rodzina".** Walne zgromadzenie oddziału stanisławowskiego, odbędzie się w sali radnej miejskiej w Stanisławowie na dniu 20 b. m. o godzinie 4 po południu. Porządek dzienny: 1. Sprawozdanie z czynności wydziału 2. Wybór wydziału oddziałowego. 3. Przyjęcie do wiadomości nazwisk przyjętych przez wydział członków 4. Wybór komisyi do sprawdzenia rachunków oddziału. 5. Uchwalenie budżetu na rok 1884. 6. Uchwalenie zasad, według których wydział ma zarządzać funduszem. 7. Wnioski.

— **Zgromadzenie tygodniowe** towarzystwa politechnicznego odbędzie się jutro, w sobotę, o godzinie 6 wieczorem, w sali rysunkowej miejskiego muzeum przemysłowego w ratuszu. Na porządku dziennym sprawozdanie komitetu przedwyborczego.

— **W Przemyślu** odbędzie się dnia 19 b m. ślub pana Zygmunta Sas Jasińskiego, inżyniera, z panną Maryą, córką państwa Augustów Scibor Rylskich, właścicieli dóbr ziemskich.

— **Straszna zbrodnia** spełniona została znowu dnia wczorajszego w Wiedniu Policya tamtejsza rozesłała następujący list gończy: Dnia 10 b. m. wieczór, wpadli dwaj rabusie do kantoru wekslowego Henryka Eiserta w Wiedniu, zranili tegoż bardzo ciężko siekierą, zamordowali jego syna, zranili ciężko drugiego syna a lekko nauczycielk domową, poczem zrabowali pakiet z banknotami i notami państwowemi po 1, 5, 0 i 100 zł., poczem umknęli. Jeden ze zbrodniarzy jest wzrostu wysokiego, o czarnych podstrzyżonych bokobrodach, wieku 24 do 28 lat, barczysty, był ubrany w ciemny zimowy surdut i czarny sztywny kapelusz. Drugi zbrodniarz był wzrostu średniego, w tym samym co poprzedni wieku, dość pełnej twarzy, rudawoblond włosów, z małym porostem blond wąsów, włosy nosi sczesane na czoło, był ubrany w jasny, siwo niebieskawy zimowy surdut, siwy mały kapelusz, buty spiczaste, miał pierścienie na palcach, mówił dyalektem wiedeńskim i wyglądał na kelnera. Przy dokonywaniu zbrodni, zostali obydwaj prawdopodobnie krwią zbroczeni.

— **Morderca z profesyi.** Kronika ostatnich dzienników wiedeńskich zajmuje się przeważnie osobą owego Hugona Schenka, który poszlakowany jest o popełnienie z bezprzykładnem wyrafinowaniem całego szeregu morderstw na łatwowiernych kobietach, które umiał omamić nadzieją poślubienia ich, a następnie zabijał w skrytobójczy sposób, ażeby zagarnąć ich oszczędności. Z przeprowadzonego dotychczas dochodzenia wypływa, że Schenk dnia 1 listopada z r. przesiedlił się z Pragi do Lincu i już od dawna zwrócił był na siebie uwagę policyi, która jednak nie mając podstawy do interwencyi, obserwowała go tylko pilnie. Dopiero przedwczoraj rano radca policyjny Breitenfeld w towarzystwie koncypisty Stuckarta i dwóch agentów, udał się z Wiednia do Lincu, celem aresztowania Schenka. Ten ostatni wszakże właśnie udał się był w ten dzień do Wiednia, gdzie go wyśledzono w jednym z domów dzielnicy Penzing i uwięziono. W Lincu dokonano ścisłej rewizyi w mieszkaniu Schenka, który się tam wydawał za inżyniera. Zebrane przez policyę poszlaki obwiniają go o zam rdowanie w rokuzeszłym kucharki Teresy Ketterl, kucharki Katarzyny Timal i pokojowej Józefy Timal, a nadto czwartej jeszcze kobiety w lipcu r. 1879, której zwłoki znaleziono pod Payerbach. Pierwsza z wymienionych ofiar potwornego zbrodniarza służyła w domu c. k. koncypisty ministerstwa skarbu, p. Otokara br. Buschmana; była to służąca wzorowa, pilna, wierna i bardzo przyzwoita. W początkach lipca r. z. br. Buschmann wyjechał na kilka tygodni do Włoch, wróciwszy d. 20 sierpnia z podróży, znalazł mieszkanie swoje zamknięte, a gdy przywołany ślusarz otworzył drzwi, ujrzano wszystko w kuchni poprzewracane, kucharki zaś nie było i śladu. Domownicy zeznali, że widzieli ją po raz ostatni jeszcze d. 4 sierpnia i przypomnieli sobie, że odwiedzał ją codziennie wieczorem młody, trzydziestokilkoletni mężczyzna, z którym Teresa Ketterl wychodziła na przechadzkę. Stwierdzono także, że d. 4 sierpnia wybierała się ona na kilkudniową wycieczkę do Lincu, Salcburga i Semmering. Miała wtedy przy sobie złoty, czarno emaliowany zegarek damski z łańcuszkiem złotym, kilka pierścieni i innych kosztowności, oraz wystawione na jej imię książeczki kasy oszczędności na kwotę 1.177 zł. Służąc wiele lat w zamożnych domach, przyszła w uczciwy sposób do tak znacznych stosunkowo oszczędności. Książeczki owe, d. 6 sierpnia rano przedstawione zostały kasie oszczędności, która wypłaciła całą powyższą kwotę, urzędnicy jednak nie pamiętali, kto pieniądze te podjął. Dalej znalazł się d. 10 sierpnia w jednym z wagonów kolejowych, kursujących bezpośrednio pomiędzy Wiedniem a Paryżem koszyczek ręczny, w którym Teresa wzięła z sobą na wycieczkę małego pieska swojego. Pieska nie odszukano do tychcza Policya posiadała wprawdzie dokładny rysopis młodego mężczyzny, który Teresę odwiedzał i z którym bezwątpienia wybrała się na wycieczkę, jednak trzeba było aż kilku miesięcy czasu ażeby poszlaki zwróciły się przeciw Schenkowi, zaczem przypomniały się policyi także podobne fakta tajemniczego zniknięcia służących, dawniejszej daty, gdyż sięgające roku 1879. I w tych faktach poszlaki winy Schenka mają być należycie uzasadnione.

— **Wychodźctwo do Ameryki.** Ogólna liczba wychodźców z Europy, którzy w ciągu roku ubiegłego zawinęli do rozmaitych portów Stanów Zjednoczonych Ameryki, obliczona została na 558.000 głów, czyli o 154.000 mniej, niż w roku poprzednim. W ogólnej liczbie wychodźców było 180.000 z Niemiec, 65.000 z Irlandyi, 100.000 z Anglii, Walii i Szkocyi, 50.000 z Szwecyi i Norwegii. Około 1.700 przybyszów podejrzanej konduity, a między nimi 500 Irlandczyków, rząd Stanów Zjednoczonych odesłał do Europy. W porównaniu z rokiem poprzednim, zwiększyła się liczba wychodźców jedynie z Anglii, Walii i Szkocyi.

— **Skromni wyspiarze** islandzcy postanowili w sejmie swoim, zwanym „Althing", założyć w roku przyszłym w stolicy wyspy, Rejkiawiku, akademię pod nazwą wyższej szkoły krajowej. Akademia ta posiadać będzie trzy wydziały: teologiczny, prawny i medyczny.

— **W okropny sposób** odebrał sobie w tych dniach życie fabrykant wyrobów ceramicznych w Paryżu, Berton. Dnia 5 b. m. udał się on dorożką do lasku Bulońskiego, wziąwszy z sobą skrzynkę żelazną, która zawierała 5 kilo prochu. Po odprawieniu dorożki udał się na miejsce odludne, usiadł na owej skrzyni i zapomocą naboju dynamitowego podpalił w niej proch. Rozległ się straszliwy huk, a poszarpane ciało nieszczęśliwego wyleciało wysoko w powietrze. Na koronach najwyższych drzew znajdowano następnie szczątki zwłok samobójcy. Obie ręce znaleziono w znacznej odległości od tego miejsca, a w jednej z kałuż niekształtną masę krwawą, w której lekarze poznali głowę. Przeszło godzinę trwało zbieranie tych szczątków. Powodem okropnego tego samobójstwa był doznany w miłości zawód.

Komitet chowu koni.

(Dokończenie.)

Na popartą przez Starostwo prośbę gminy Kranzberg, w powiecie samborskim, o utworzenie tamże stacyi ogierów, komenda stadników w Drohowyżu oświadczyła się nieprzychylnie. Zgodnie z jej wnioskiem uchwalił komitet zawiadomić rzeczoną gminę, iż jej prośba na razie nie może być uwzględnioną, a podniesionym w jej podaniu potrzebom zaradzić mogą na razie dwa ogiery rządowe, zostające w najmie w Kornalowicach i w Rychcicach, tudzież licencyonowany ogier w Rakowcu.

Wys. Ministerstwo rolnictwa oznajmiło komitetowi, iż w skutek niezadawalniającego tegorocznego stanu stacyi koni pełnej krwi w Drohowyżu, należy się zastanowić nad pytaniem, czy stacya ta ma nadal istnieć, lub czy też ma być rozwiązaną a rozpłodnik "*Gamecoke*" w prywatny najem oddany. Na pierwszą ewentualność zgodziłoby się Ministerstwo tylko w tym wypadku, gdyby komitet udzielił rękojmi, iż „*Gam coke*" pozostając w Drohowyżu miałby przynajmniej 20 klaczy. Gdyby komitet nie udzielił tej rękojmi naówczas poleci Ministerstwo komendzie stadników w Drohowyżu, ażeby rozpoczęło układy z br. Adamem Heydlem, który oświadczył gotowość wzięcia „*Gameke'a*" w prywatny najem.

Na wniosek JE. Namiestnika uchwalił komitet odpowiedzieć wys. Ministerstwu, iż żądanej rękojmi udzielić nie może.

Komitet przyjął do wiadomości reskrypt Ministerstwa rolnictwa, zawiadamiający, iż wydzielenie ogierów z stada Radowieckiego i przeznaczenie ich do Galicyi, nastąpiło już w czerwcu r. z., żądanie tedy komitetu, aby czynność ta odbyła się w obecności delegata komitetu, jako spóźnione, stało się bezprzedmiotowem.

W myśl statutu o zakresie działania komitetu, wolno mu poddać krytyce ogiery przeznaczone do Galicyi, przez wysłany do Radowiec, albo do Drohowyża delegatów.

P. Bielski oświadczył komitetowi, iż przy sposobności brakowania ogierów w sierpniu r. z. oglądał przysłane z Radowiec ogiery, i zapewniał że nie ma między niemi żadnego, któregoby należało wykluczyć, chociaż nie da się zaprzeczyć, iż niektóre są niepraktyczne dla krajowego chowu koni jak np. jeden rasy anglo-węgierskiej.

P. Skarbek Borowski przyznaje, iż jego wniosek co do wysłania delegatów do Radowiec, celem wybrania ogierów dla Galicyi, był spóźnionym, na przyszłość byłoby jednak wskazanem zrobić użytek z przyznanego komitetowi prawa. Obecnie musi komitet polegać na zdaniu p. Bielskiego. Mowca wnosi atoli, ażeby delegaci komitetu, którzy w styczniu 1884 r. będą w Drohowyżu rozdzielać ogiery dla poszczególnych stacyj zechcieli opisać dokładnie każdego z stadników przysłanych z Radowiec.

Komitet przyjął do wiadomości reskrypt wys. Ministerstwa rolnictwa, zawiadamiający, że z Radowiec przydzielone zostały ogiery: *Gidran*, *Hadudi Noniussa*, *Dahoman* i *Hajdamaka*, a ze Stadl-Traun ogiery: *Pest. Hatwan*, *Deregnyo*, *Young - Labancz* i *Administrator*.

Tym samym reskryptem poleciło Ministerstwo komendzie zakładu stadników w Drohowyżu, ażeby brakujących jeszcze siedm ogierów zakupiło z pośród prenotowanych na wiosnę.

Hr. L o g o t h e t t i uzupełnił powyższe doniesienie uwagą, iż *Dahomana* nie przewieziono do Drohowyża, lecz z Radowiec odesłano go wprost do Horodenki, w najem br. Romaszkanowi.

Komitet przyjął do wiadomości sprawozdanie pp. Bielskiego i Władysława ks. Sapiehy o premiowaniu koni w kwietniu r. z. w Mościskach, tudzież sprawozdanie pp. Bielskiego i hr. Cetnera o brakowaniu ogierów w Drohowyżu i uchwalił zgodnie z ich wnioskami, udać się do Ministerstwa z prośbą o wybrakowanie następujących pięciu ogierów: *Turon*, *Morawan*, *Mehmet-Ali*, *Sułtan* i *Darius*. Następnie przyjął komitet do wiadomości sprawozdanie pp. Bielskiego i hr. Karola Dzieduszyckiego o premiowaniu koni w Stryju i sprawozdanie pp. Borowskiego i Augusta Jordan Stojowskiego o brakowaniu ogierów w Olchowcu. W końcu przyjął komitet do wiadomości sprawozdanie pp. Borowskiego i Stefana hr. Zamojskiego o premiowaniu koni w Wieliczce, które podaliśmy niedawno w całej osnowie.

Wnioski, poczynione w tem sprawozdaniu, przyjął komitet.

Komisya do premiowania koni i prenotowania ogierów przydatnych do zakupna, delegowana do Wieliczki, uczyniła wniosek. ażeby zakupić od p. Benoego cztery ogiery, a mianowicie *Iwara*, *Tumana*, *Selima* i *Kuliga*, a jednego od br. Konopki. Hr. Logothetti zgodził się na zakupno ogierów od p. Benoego, z wyjątkiem *Iwara*; cena tych rozpłodników wyniesie przeciętnie około 1500 złr.; ogiera zaś, należącego do br. Konopki, uważa za zbyt drogiego.

Na wniosek J. E. p. Namiestnika uchwalił kowitet zakupić trzy ogiery od p. Benoego z wyjątkiem *Iwara*.

Upadłości w Austryi i Galicyi r. 1882

W grudniowym zeszycie z roku zeszłego miesięcznika „Statistische Monatschrift“, wydawanego przez c. k. centralną komisyę statystyczną, znachodzimy artykuł Kaserera o upadłościach w Austryi w r. 1882, który ciekawe rzuca światło na stosunki gospodarcze i sądownicze w państwie.

Z artykułu tego wyjmujemy niektóre daty, mogące nas bliżej obchodzić. Dla zrozumienia ich łatwiejszego, poprzedzamy je kilku uwagami.

Jak wiadomo, wedle ustawy konkursowej z 25 grudnia 1868 r. w Austryi obowiązującej, może nastąpić otwarcie konkursu do majątku dłużnika, który z zobowiązań swych wierzycieli uiścić się nie jest w stanie, tylko na wniosek kogoś z interesowanych. Wniosek ten może wyjść albo od samego dłużnika, względnie po jego śmierci od jego dziedziców, którzy oświadczyli się do spadku z dobrodziejstwem inwentarza lub kuratora masy spadkowej; albo też może nastąpić otwarcie konkursu, bez względu, czy dłużnik jest obecny, czy umknął, lub ukrył się, wbrew woli dłużnika, na wniosek jednego lub kilku wierzycieli.

Zauważyć dalej trzeba, że odmiennie od obcych ustawodawstw, w których instytucyę konkursu przyjęto tylko dla kupców i w interesie handlowego obrotu, ustawodawstwo austryackie zastosowało instytucyę tę bez różnicy, tak do kupców jak i niekupców, do osób fizycznych, jak i prawnych, a szczególne właściwości handlu uwzględniło tylko o tyle, że przy spółkach handlowych w rozumieniu ustawy handlowej z 17 grudnia 1862 r. (spółka jawna, komandytowa i akcyjna) i takich kupcach, których firma jest zaciągniętą w regestrze handlowym, wystarcza do otwarcia konkursu już niewypłacalność, nie potrzeba zaś rzeczywistego braku majątku, dalej, że konkurs kupiecki może się ukończyć przymusową ugodą, w którym to razie ma miejsce właściwe postępowanie, celem rehabilitowania dłużnika i uchylenia ograniczeń w wykonywaniu praw politycznych i obywatelskich, jakim tenże uległ skutkiem popadnięcia w konkurs.

W końcu należy nadmienić, że nawet w razie, gdy zachodzą warunki otwarcia konkursu, zwyczajnego czy też kupieckiego, musi sąd wniosek o otwarcie konkursu odrzucić, gdy się okaże, że majątek dłużnika, przeznaczony na zaspokojenie wierzycieli konkursowych, to jest wierzycieli osobistych, (nie majątek, służący do zaspokojenia wierzycieli realnych, tudzież przeznaczony na pokrycie specyalnych długów masy) jest zamały, aby pokryć koszta, które postępowanie konkursowe, w szczególności zaś ogłaszanie edyktów, spisywanie majątku, realizowanie wierzytelności, wynagrodzenie zarządcy masy i t. d. za sobą pociągną.

Po tych wstępnych uwagach przytaczamy parę dat:

Wniosków na otwarcie konkursu było w r. 1882 w całej Austryi w ogóle: 5.178, a mianowicie: wniosków na konkurs zwyczajny 4.640, na konkurs kupiecki 538. W liczbie tej było wniosków niezałatwionych jeszcze z roku poprzedniego: 1.072, a mianowicie na konkurs zwyczajny wniosków 1.004, na kupiecki 68. Wniosków zaś postawionych dopiero w roku 1882 było 4.106, a mianowicie na konkurs zwyczajny 3.636, na kupiecki 470.

W porównaniu z rokiem 1881 było w r 1882 w Austryi, ogółem biorąc, o 177 wniosków na otwarcie konkursu więcej, gdy jednak przy konkursie zwyczajnym liczba ich zwiększyła się o 199, to przy konkursie kupieckim zmniejszyła się ona o 22.

W Galicyi było w r. 1882 wniosków na otwarcie konkursu 549, a mianowicie wniosków na konkurs zwyczajny 510, na konkurs kupiecki 39. W liczbie tej było niezałatwionych z roku ubiegłego 169 wniosków, a mianowicie na konkurs zwyczajny 159 wniosków, na kupiecki 10. Wniesionych zaś w r. 1882 było wniosków 380, a mianowicie 351 na konkurs zwyczajny, 29 na kupiecki.

Z podanej wyżej cyfry wniosków na konkurs w całej Austyi w 1882; 5178, załatwiono w tymże roku 1882 wniosków 4164, a mianowicie 3676 wniosków na konkurs zwyczajny, 488 na kupiecki; niezałatwionych pozostało z końcem roku 1882 wniosków 1014, a mianowicie na konkurs zwyczajny 964, na kupiecki 50.

Z pomiędzy załatwionych w r. 1882 wniosków na otwarcie konkursu, załatwiono przychylnie t. j. dozwolono otwarcia konkursu w 1033 wypadkach, a mianowicie w 736 wypadkach konkursu zwyczajnego i w 297 wypadkach konkursu kupieckiego.

Odrzucono zaś wniosków 930 i to wniosków na konkurs zwyczajny 644, na kupiecki 64.

Przyczynami odrzucenia były: brak majątku na pokrycie kosztów konkursu przy 671 wnioskach, a to przy 644 wnioskach na konkurs zwyczajny i 27 wnioskach na konkurs kupiecki; brak potrzebnej większości wierzycieli przy 49 wnioskach (przyczem we wszystkich wypadkach chodziło o konkurs zwyczajny), inne powody w 210 wypadkach a mianowicie przy 173 wnioskach na konkurs zwyczajny i 37 wnioskach na konkurs kupiecki.

Wreszcie załatwiono w inny sposób tj. ani przychylnie ani odmownie, wniosków 2201 i to 2074 wniosków na konkurs zwyczajny, 1 7 wniosków na konkursk kupiecki. W Galicyi z ogólnej cyfry wniosków na konkurs w r. 1882: 549 załatwiono w tymże roku 375 wniosków, a mianowicie 341 wniosków na konkurs zwyczajny 22 na kupiecki. Niezałatwionych pozostało z końcem r. 1882 174 wniosków, a mianowicie na konkurs zwyczajny wniosków 169, na kupiecki 5. Z pomiędzy załatwionych w r. 1882 wniosków, załatwiono przychylnie, dozwalając konkursu 108 wniosków (86 na konkurs zwyczajny, 22 na kupiecki); odrzucono 119 (114 na konkurs zwyczajny, 5 na kupiecki), przyczynami zaś odrzucenia były: brak majątku na pokrycie kosztów konkursn w 78 wypadkach (w 76 wypadkach konkursu zwyczajnego i 2 wypadkach kupieckiego), brak potrzebnej większości wierzycieli w 11 wypadkach konkursu zwyczajnego, inne powody w 30 wypadkach (27 wypadkach konkursu zwyczajnego i 3 wypadkach kupieckiego); wreszcie załatwiono w inny sposób wniosków 148 a mianowicie 141 wniosków na konkurs zwyczajny, 7 na kupiecki.

Jeżeli więc weźmiemy pod uwagę cyfry względne, to przypada na Galicyę z ogólnej cyfry wniosków na otwarcie konkursu zwyczajnego w Austryi 49prc. zaś z ogólnej cyfry wniosków na otwarcie konkursu kupieckiego 7prc.

Z każdych zaś 100 wniosków na otwarcie konkursu, czy to zwyczajnego czy kupieckiego, załatwiono jak z cyfr poprzednich wypada, w całej Austryi w ogóle przychylnie: 20prc., nieprzychylnie z powodu braku majątku na koszta konkursu: 13prc, nieprzychylnie z powodu braku potrzebnej większości wierzycieli lub z innych powodów 5prc., w inny sposób załatwiono 42pr., nie załatwiano do końca roku 20prc.

W Galicyi z każdych 100 wniosków załatwiono przychylnie 20pr. nieprzychylnie z powodu braku majątku na pokrycie kosztów konkursu 13pr., nieprzychylnie dla braku potrzebnej większości wierzycieli 9pr., w inny sposób załatwiono 43prc. nie załatwiono do końca roku 15pr.

Do wniosków, objętych rubryką „załatwione w inny sposób“, należy zaliczyć wnioski na otwarcie konkursu, postanowione przez wierzycieli a potem cofnięte z jakiejkolwiek przyczyny czy to wyraźnie czy milcząco. Dalej liczą się też tu wypadki, gdy kilku wierzycieli osobno postanowiło wniosek na otwarcie konkursu i na wniosek jednego z nich dozwolono konkursu: wtedy wszystkie inne wnioski już do załatwienia nie przychodzą, nie załatwia się zaś ich ani odmownie ani przychylnie, a „więc w inny sposób“.

Należy też zauważać, że liczby procentowe nie załatwionych jeszcze z końcem roku wniosków na otwarcie konkursu, nie dozwalają wcale wydawać zdania o działalności sądów konkursowych. Nie trzeba bowiem zapominać, że rozprawę wstępną nad wnioskiem o otwarcie konkursu można za zgodą dłużnika i wierzycieli odraczać i że wreszcie wnioski mogą wpłynąć z samym końcem roku, tak iż załatwienie ich w tym samym jeszcze roku jest dla braku czasu niepodobnem. Tyle co do wniosków na otwarcie konkursu (D. n.)

W. T.

Notatki literacko-artystyczne.

— **Teatr.** Wczorajsze przedstawienie *Fausta* ściągnęło znowu liczną publiczność do teatralnej sali i było ponownym tryumfem primadonny opery warszawskiej p. Heleny Hermanównej. Niezbyt zwykle pochopna do entuzyazmu, a kierująca się zawsze wytrawnym sądem publiczność nasza, oklaskami pełnemi zapału dawała wyraz swego uznania znakomitej artystce, której głos pełny, dźwięczny a silny i gra nieporównanie wdzięczna, celująca przedewszystkiem nienaśladowaną prostotą, będącą zawsze znamieniem prawdziwego talentu, tworzą w roli Małgorzaty artystycznie skończoną całość. — To, cośmy powyżej nadmienili o wytrawnym sądzie ogółu naszej publiczności, objawiło się też najdobitniej na wczorajszem przedstawieniu, wobec demonstracyjnych oznak niezadowolenia, jakie spotkały pana Myszugę za to, że używa na scenie języka włoskiego. Oznaki te, zresztą nieliczne i w najwyższym stopniu niewłaściwe, zagłuszone całkowicie zostały grzmotem frenetycznych oklasków, i moglibyśmy nie wspominać o tem, gdyby nie obowiązek publicznego uznania dla talentu i pracy artysty. Podobnie niewłaściwe wybryki dosięgnąć go nie mogą, bo przed ich złośliwością zasłaniają artystę ogólne a zasłużone sympatye, wobec których demonstracye takie są tylko oznaką złej woli, lub złego wychowania kilku, nieuniknionych zresztą zawsze i wszędzie, malkontentów.

* * *

Treść Nr. 14 *Echa muzycznego i teatralnego* opuścił prasę i zawiera: 1) Szkice z dziejów dramatu polskiego, I, przez dr. Piotra Chmielowskiego; 2) Prawdziwy lord Byron, przez Fryderyka Althausa: 3) Początki opery francuskiej, z Schletterera streściła Br. N.; 4) Scena z dramatu „Severo Torelli“, przez Franciszka Coppéego, przekład Czesława; 5) Echa z Berlina, przez Pawła Lindau'a; 6) „Pot Bouille“ Emila Zoli na scenie, przez Adama Rzążewskiego, 7) Listy włoskie, przez Aida di Nosedę; 8) Sezon w Nowym Jorku, przez Arweda da Cunhę; 9) Ruch muzycz. w Moskwie; 10) Eugeniusz D'Albert (z portretem), przez Jana Kleczyńskiego; 11) Kronika; 12) Kronika teatrów; 13) Fejleton: Dowmund. Kartka z życia artysty, przez J. I. Kraszewskiego.

* * *

— **Treść nnmeru 418** *Biesiady literackiej*, illustracyi tygodniowej: Z Warszawy.— Najpraktyczniejsza szkoła miłości, przepisał Jan Zacharjasiewicz, — Jan Kochanowski, opowiadanie z XVI w. przez L. Tatomira. — Synonimy ks. Biskupa Adama Stanisława Krasińskiego. — Sumienie, spowiedź lekarza. — Listy polityczne. — Sejm r. 1605. — Odpowiedzi naukowe na pytania: Jaki stosunek zachodzi między zapachem i węchem? Jakie było w starożytności znaczanie puharu? — Ze skarbca prawd. — Encyklopedya illustrowana. — Rysunki: Daj nam Boże. (Rysunek J. Ryszkiewicza). — Gawęda noworoczna (Obraz Szwojnickiego). — Gniazdo szlacheckie we wsi Wygnanówce, w Piotrkowskiem. (Rysunek F. Brzozowskiego). — Planety. — Brylanty elektryczne. — Rebus. — „Dodatek powieściowy“ zawiera powieść: Bitwa pod Laon, arkusz 1 i 2.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Galicyjski Zakład kredytowy włościański.

Presse w numerze z d. 9 b. m. pisze: Okoliczność, że tutejsze kasy galicyjskiego banku rustykalnego nie zostały tak uposażone, aby mogły niezwłocznie wykupywać przedstawione im kupony lub listy zastawne spowodowało znaczną zniżkę kursu papierów pomienionego zakładu. Chociaż w kołach dobrze poinformowanych uważają ów brak gotówki jako zupełnie wypadkowy, przytaczając na usprawiedliwienie to, iż znaczna liczba należytości, które miały być uiszczone przez dłużników włościańskich nie została na czas zapłacona, mimo to sam fakt chwilowego wstrzymania wypłat zrobił silne wrażenie na naszym targu listów zastawnych. Na usprawiedliwienie przytoczono i tę także okoliczność, że pomieniony bank poruczył aż 21 zakładom i firmom w prowincyach austryackich wypłatę kuponów. oprócz tego zaś w samej Galicyi wypłatę tę uskutecznia 48 kas powiatowych, w skutek czego trudnem było zadaniem uposażyć wszystkie te kasy w sposób odpowiedni. Koło właścicieli listów zastawnych lwowskiego banku włościańskiego nie chce jednakże uwzględnić powyższych argumentów, bo chociaż w Galicyi prezentowane kupony bywają natychmiast wykupywane, a wspomniane przez nas wypadki przeciwne, zaszły tylko w Wiedniu, chociaż wreszcie wiadomo, iż egzystencya banku należycie jest zabezpieczoną, listy jego zastawne notowane są 8 prc niżej *pari*.

W najnowszym zaś numerze z d. 10 b. m. pisze wyżej przytoczony dziennik. Wczoraj musiały znowu wstrzymać tutejsze kasy wykupno przedstawionych im kuponów, gdyż nie miały pod ręką dostatecznej gotówki. *Verkehrsbank* i *Anglobank* złożyły już funkcye poruczone im przez lwowski zakład włościański. W *Unionbank* zanotowano około zł, 30.000 do wypłaty, która nastąpi prawdopodobnie już w dniu jutrzejszym, gdyż w skutek telegraficznego zawiadomienia galicyjski zakład włościański sygnalizował bezzwłoczne wysłanie większej sumy. Powszechnie spodziewają się, że tak nieprzyjemna dla banku włościańskiego sprawa wkrótce pomyślnie się ukończy, gdyż większa część styczniowych należytości została już uiszczona. Listy zastawne banku ofiarowano dzisiaj po 91 zł.

Według *Fremdenblattu* bank pomieniony z dniem 1 stycznia miał do zapłacenia okrągło 210.000 zł. procentu i 590.000 złr. na poczet kapitału. Z tego zapłaciło niższoaustryackie stowarzyszenie eskontowe złr, 110.000, *Unionbank* 200.000 zł i *Verkehrsbank* 14.000 zł. Ogólnem jest przekonanie, że zakład rustykalny uczyni zadość wszelkim zobowiązaniom. (*Patrz telegram*),

OSTATNIA POCZTA

Na czele numeru z d. 9 b. m. pisze *Fremdenblatt*: Z Pesztu nadesłano dzisiaj listę tych dwudziestu trzech konserwatywnych arystokratów austryackich, którzy reklamowali dla siebie miejsce i głos w węgierskiej Izbie magnatów. Wypowiedzieliśmy już kilkakrotnie zdanie, że taka akcya obywateli austryackich w Węgrzech, takie mięszanie się do wewnętrznych spraw węgierskich jest niewłaściwe i może tylko zamącić obopólne dobre stosunki. Mamy więc to silne przekonanie, iż pomienieni arystokraci austryaccy, zapatrując się tak samo na całą tę sprawę, nie zrobią użytku z swoich certyfikatów. Przewódca stronnictwa konserwatywnego w Węgrzech, hr. Albert Apponyi zastrzega się przytem jak najmocniej przeciw wszelkiej pomocy obcych żywiołów; zdaje się przeto, iż zastrzeżenie to będzie wskazówką dla tych wszystkich członków arystokracyi przedlitawskiej, którzy dotychczas nie odstąpili od zamiaru zajęcia miejsca w węgierskiej Izbie magnatów.

Obie Izby sejmu węgierskiego rozpoczęły wczoraj przerwane w skutek feryj czynności parlamentarne. W Izbie niższej znajdowało się na porządku dziennym sprawozdanie rządu o kolonistach, w Izbie magnatów zaś referat komisyi weryfikacyjnej o podaniach wniesionych w celu otrzymania zezwolenia do zasiadania w tej Izbie i, renuncyum Izby poselskiej w sprawie przedłożenia rządowego o małżeństwach mięszanych.

Jak donoszą z Pesztu przeciwnicy tego przedłożenia, a właściwie przewódcy ruchu opozycyjnego uchwalili na przedwczorajszem zebraniu postawić nagły wniosek, aby już na dzisiejszem posiedzeniu zarządził prezydent [illegible]y nad projektem rządowym.

Izba pruska przyjęła w drugiem czytaniu projekt rządowy o nabycie na rzecz skarbu siedmiu kolei prywatnych, między temi linii poznańsko-kluczborskiej.

Centrum postanowiło dopiero w d. 16 stycznia wnieść na porządek dzienny wniosek dep. Reichenspergera, który domaga się przywrócenia 15, 16 i 18 paragrafu konstytucyi pruskiej.

Według *Pol. Corr.* ambasador włoski na dworze rossyjskim, hr. Greppi, dopiero po kilkudniowym pobycie w Wiedniu uda się w dalszą podróż do [illegible] dokąd przybędzie w pierwszych [illegible] szłego tygodnia. Hr. Greppi [illegible] lecenie od swojego rządu, aby zap[illegible] binet rossyjski, że Włoch[illegible] łączając się do austryack[illegible] mieckiego przymierza, miały [illegible] nie na oku cele pokojowe i że wielką [illegible] wiązują wartość do utrzymania z Rossyą [illegible] brych stosunków.

Rossyjskie ministerstwo spraw zagranicznych złożyło radzie państwa do zatwierdzenia budżet reprezentacyj zagranicznych. Preliminowano tutaj na utrzymanie ambasady w Wiedniu, złożonej z 12 osób 86.000 rubli, w Berlinie z tyluż osób 84.700 rubli, w Konstantynopolu z 20 osób 115.500 rubli, w Paryżu z 11 osób 84.600 rubli, w Londynie z 10 osób 91.500 rubli, w Rzymie z 11 osób 70.000 rubli. Na utrzymanie 21 poselstw 609.750 rubli, 33 konsulatów generalnych (między temi w Peszcie) 252.470 rubli, wreszcie 52 konsulatów zwyczajnych i 13 wicekonsulatów 300.000 rubli.

Jak donoszą z Petersburga do *Polit. Corresp.*, opinia publiczna w wysokim stopniu jest zajęta sprawą rewizyi dokonanej przez tajnego radcę Giersa w gubernii turkestańkiej. Wykazała ona długi szereg nadużyć i malwersacyj z czasów gubernatorstwa generała Kaufmanna. Pomiędzy innemi rewizya skonstatowała, iż nie istnieje tam wcale szosa z Taszkentu do Orenburga, na której budowę skarb wyasy-

gnował olbrzymią sumę. i na której utrzymanie wstawiano co roku do budżetu państwowego znaczną kwotę.

Posłem włoskim w Belgradzie został mianowany hr. La Tour, który w drugiej połowie przyszłego miesiąca uda się na swoją posadę.

Z Sofii donoszą, że znany z swoich zatargów z ks. Aleksandrem i rządem bułgarskim, podpułkownik rossyjski Roediger, opuścił dnia 8 b. m. Bulgaryę i udał się do Rossyi.

Rząd francuski wystąpić miał za pośrednictwem swego posła w Londynie z uprzejmem przedstawieniem do Anglii z powodu groźnej sytuacyi w Sudanie. Republika zwraca uwagę, że w Sudanie znajduje się wielu obywateli francuskich, których położenie byłoby bardzo przykre w razie wkroczenia Turcyi.

Do Paryża donoszą, że w sprawie kapitulacyi w Tunisie, Izbie włoskiej nie zostanie przedłożony projekt zniesienia, lecz tylko zawieszenia sądownictwa konsularnego, pomimo, że p. Ferry zgodził się na wszelkie koncesye żądane przez Włochy.

W sprawie francuskiej nie ustaje polemika, wszczęta z powodu przewidywanego projektu konstytucyi. Nawet przychylne dotychczas Ferryemu organa występują natarczywie z wezwaniem o zaniechanie tego zamiaru. Koła poselskie zajęte są w tej chwili wyprawami zbrojnemi. W Izbie spodziewają się, że o sygnalizowanym pomyślnym zwrocie na Madagaskarze zawiadomi prezes gabinetu urzędownie na jednem z najbliższych posiedzeń.

Według dzienników francuskich urzędowe ogłoszenie poddania Anamu pod protektorat francuski, opiewa: Do pana Tricou, pełnomocnego ministra, posła republiki fracuskiej na dworze Jego król. Mości króla Anamu. Dwór w Hue i rząd Anamu oświadczają za pośrednictwem niniejszego pisma urzędownie, że do traktatu z dnia 25 sierpnia 1883 przystępują całkowicie i bezwarunkowo i mogące nastąpić kiedykolwiek ustępstwa pozostawiają dobrej woli republiki. Ważny jest jedynie tekst francuski. Powyższe oświadczenie zredagowane w pałacu w Hue, opatrzone jest pieczęcią królewską.

Francuska rada ministeryalna postanowiła wnieść skargę przez prokuratora przeciw tygodnikowi *République democratique et sociale*, który jest własnością deputowanego Talandier. Uchwała ta wywołana została jednym artykułem tygodnika, który podżega do wymordowania całej burżoazyi, używając przytem najobelżywszych wyrazów przeciw klasom inteligentnym.

République Française, mówiąc o polityce angielskiej w Egipcie, nazywa ją nieludzką i bezduszną, napada przytem na Freycineta, którego polityka wydała w Egipcie cywilizacyę na łup barbarzyństwa.

Według doniesień z Rzymu, rząd włoski miał przedsięwziąć pewne kroki w Londynie z powodu sprawy egipskiej, kroki świadczące o zaniepokojeniu Włoch o los obywateli włoskich w Egipcie.

W Madrycie wywołała postawa francuskiej prasy republikańskiej zaniepokojenie i wielorakie podejrzenia. Koła rządowe przyjęły wprawdzie z zadowoleniem środki przezorności przez republikę u granic zarządzone, ale ton dzienników francuskich wobec przesilenia w Hiszpanii, ton chwilami prowokacyjny, nie podoba się wcale. Najpoważniejszy organ hiszpański *Corespondencia* pisze: Wiadomość, że francuska prasa republikańska występuje nieprzyjaźnie przeciw konserwatywnemu ministerstwu, spotyka się z licznemi komentarzami, nawet w kołach deputowanych. Wszelkich odcieni posłowie protestują przeciw temu obcemu wmięszaniu się. Hiszpania nie miesza się w to, co się dzieje z tamtej strony jej granicy, więc też i nasza opinia narodowa domaga się stanowczo, ażeby obce życzenia i intencye zostały odparte. Wszelki wpływy, nie hiszpańskie i nie narodowe, wywołają właśnie przeciwny zamierzonemu skutek. Jeżeli jakikolwiek fakt stwierdzi, że republika francuska podniosła pośrednio lub bezpośrednio politykę propagandy, to ucierpi na tem z pewnością więcej Francya i republika, niż istniejąca w Hiszpanii forma rządu.

Ostrzeżenie to, dosyć surowe, dotyka nie tylko radykałów francuskich, ale po części i gabinet p. Ferryego.

Gordon-basza, który uchodzi za powagę w sprawach Wschodu i Sudanu, udzielił kilka uwag korespondentowi ministeryalnej *Pall Mall Gazette*, według których wyrzeczenie się Sudanu byłoby niemal zbrodnią i pociągnęłoby w następstwie zupełny upadek i ruinę Egiptu. Cała załoga Chartumu i ludność europejska tego miasta, skazaneby zostały na zagładę przez wymordowanie. Mieszkańców Europejczyków razem z załogą znajduje się tam około 7000. Sudan wschodni jest nieodzownie potrzebny Egiptowi. Gordon twierdzi dalej, że wszystkie prowincye na wschód od białego Nilu i w północnym kierunku od Sennaru powinny być utrzymane w związku z Egiptem. Mahdi nie ma potrzeby odbywać pochodu ku północy, ale w razie dłuższej zwłoki powstanie cała ludność Egiptu, Arabii i Syryi przeciw Turkom, Europejczykom i chrześcianom. Utwierdzeniem Wadyhalfy nie powstrzyma się wezbranej fali powstania, jak się nie przecina zarazy obwarowaniem miasta. Chartum musi być utrzymany. Gordon podaje szczegółowo środki skutecznej obrony i dowodzi, że odwrót załogi Chartumu jest niepodobieństwem, gdyż załoga ta nie posiada żadnych środków przewozu. Utrzymuje, że przyczyną wszystkiego złego i klęski jest słabość rządu kairskiego, i skoro tam ustali się rząd silny, to Sudan wschodni może być uratowany. Sudańczycy są narodem potulnym, ale muszą być rządzeni sprawiedliwie. Główną przyczyną ich rokoszu, według Gordona, nie jest wpływ Mahdiego i pobudki religijne, ale despotyzm baszów tureckich. *Pall M. G.* zaklina rząd, ażeby odstąpił od zamiaru poświęcenia Sudanu i dał Gordonowi bezwarunkowe pełnomocnictwo do działania.

Według *Politische Corr.* rząd turecki nie może w sprawie egipskiej z powodów politycznych i finansowych powziąć żadnej stanowczej decyzyi. Nadmienia nadto korespondent *Pol. Corr.*, że nieufność sułtana do Anglii podsycana jest przez arabskie otoczenie dworu sułtańskiego, który usiłuje podkopać stosunki pomiędzy Anglią a Turcyą. Wpływy arabskie wzmogły się niezmiernie w ostatnich czasach W Stambule istnieć mają tajne komitety Arabistów, utrzymujące relacye z Arabim baszą na Ceylonie. Pomiędzy stronnictwem arabskiem istnieje rozdwojenie. Jedni pragną rozwoju narodowości arabskiej pod opieką Turcyi, drudzy pracują nad tem, żeby wpływy tureckie w Egipcie podkopać zupełnie. Porta wie o tem wszystkiem. dla tego tak trwożliwie unika wspólnej akcyi z Anglią.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 11 stycznia. Najwyższem pismem odręcznem Najjaśniejszego Monarchy powołani zostali jako dziedziczni członkowie do Izby panów: C. k. podkomorzy hrabia Zdenko Kolowrat i baron Ernest Walterskirchen; jako członkowie dożywotni: pensyowany szef sekcyi baron Buschmann, poseł hrabia Chotek, dyrektor muzeum radca dworu Eitelberger, tajny radca pułkownik hrabia Tugger, właściciel dóbr bar. Gondola Ghetaldi, opat Hauswirth, właściciel dóbr generał hrabia Koziebrodzki i generalny dyrektor kolei południowej Schüler.

Wiedeń, 11 stycznia. O godzinie kwadrans na szóstą po południu wtargnęło dwóch mężczyzn do kantoru wekslarskiego Eiserta na najbardziej ożywionej ulicy Mariahilf, i, zasypawszy Eisertowi, oczy piaskiem, zranili go niebezpiecznie i zrabowali kasę. Na wołania trwogi wbiegły z przyległego pokoju guwernantka i dwoje z młodszych dzieci. Guwernantka i jedno z dzieci zostały ciężko skaleczone, jedno dziecko zabite. Według zeznań Eiserta brał udział w zamachu zbrodniczym trzeci jeszcze człowiek. Sprawcom, udało się umknąć. (*Patrz Kronikę*).

W domu przy Taborstrasse pod nr. 76 powstał w skutek nieprzezorności pożar, który, w pierwszej chwili zatajony przez sprawców, przybrał następnie wielkie rozmiary i zniszczył znajdujące się w tym domu warstaty trumien i skład maszyn. Szkody niezmierne. Lokatorowie sąsiednich domów muszą opuścić mieszkania. Pożar został o północy zlokalizowany.

Wiedeń, 11 stycznia. (*Tel. pr.*) Do *Neue fr. Presse* telegrafują z Berlina: Z Poznania donoszą, że Kurya zaproponowała księcia Edmunda Radziwiłła, wikarego w Ostrowie na koadjutora ks. arcybiskupa Ledóchowskiego, rząd pruski jednak nie zgodził się na tego kandydata. *Voss. Ztg.* dowiaduje się, że wkrótce należy się spodziewać załatwienia sprawy arcybiskupstwa gnieźnieńsko-poznańskiego, gdyż ks. kardynał Ledochowski otrzyma po zmarłym kardynale De Luca biskupstwo suburbikalne. Pogłoska ta potrzebuje potwierdzenia; pewnem jest to tylko, iż rokowania względem uregulowania sprawy dyecezyi gnieźnieńsko-poznańskiej są ciągle w toku; natomiast biskup monasterski zostanie odwołanym z wygnania.

Wiedeń, 11 stycznia. (*Tel. pryw.*) Sprawcy rozbójniczego morderstwa w kantorze bankowym Eiserta usiłowali za pomocą wydartych z ksiąg handlowych kartek wzniecić pożar w lokalu, co im się jednak nie powiodło. Eisert, jedno jego dziecko i guwernantka zostali przeniesieni do szpitala, a lekarze mają nadzieję, że powiedzie się nieszczęśliwych utrzymać przy życiu. Zdaje się być rzeczą pewną, że w zbrodni wzięło udział przynajmniej trzech ludzi. Widziano, jak dwóch z nich uciekało i zdołało umknąć przed ścigającą ich pogonią.

Wiedeń 11 stycznia. (*Tel. pr.*) Tutejsze dzienniki ogłaszają następujące oświadczenie dyrekcyi galicyjskiego banku włościańskiego: „Celem zaradzenia niedogodnościom, powstałym w skutek ustanowienia licznych kas, wszystkie dotychczas niewykupione kupony i wylosowane listy zastawne będą odtąd bez przeszkody i bezzwłocznie wykupywane wyłącznie w naszej kasie centralnej we Lwowie.“

Peszt, 11 stycznia Izba magnatów, w myśl uchwały komisyi weryfikacyjnej, przyjęła wszystkie podania o zezwolenie zasiadania w tej Izbie, z wyjątkiem podania hr. Wolkensteina, który nie posiada prawa indygenatu.

Wśród obrad nad *nuntium* Izby deputowanych w sprawie małżeństw mieszanych przyjęto 135 głosami przeciw 122 głosom wniosek hr. Zichy'ego, przeciwnika przedłożenia, aby *nuntium* nie przekazywać komisyi, lecz rozpocząć nad niem obrady w pełnej Izbie.

Zagrzeb, 11 stycznia. (*Tel. pryw.*) Deputowany Starcevic oświadczył w sejmie, iż szczęściem było, że zachorował, gdyż pomimo wykluczenia go z Izby i ustawy kagańcowej byłby przybył do sejmu, zkąd z pewnością nie ośmielonoby się go wyrzucić. Następnie odczytał pełną inwektyw broszurę przeciw Voncinie i Miskatovicowi i obrzucił kalumniami większość sejmową, rząd i Madyarów. Prezydent przywoływał go do porządku, a gdy to nie pomogło, zawiesił posiedzenie na krótki przeciąg czasu. Po rozpoczęciu na nowo obrad, przyrzekł Starcevic, że będzie zachowywał się przyzwoicie, niebawem jednak rozpoczął dalej mówić. Posiedzenie zamknięto wśród ogólnego wzburzenia.

Petersburg, 11 stycznia. Dzienniki donoszą, że rada państwa zniżyła w budżecie na rok 1884 wydatki na intendenturę o sześć i pół miliona rubli, na artyleryę o półtora miliona a na marynarkę o pięć i $^{4}/_{5}$ miliona rubli.

Tutejszy dziennik niemiecki donosi, że profesor Mertens weźmie udział w komisyi dla uregulowania kwestyi żydowskiej, jako przedstawiciel ministerstwa spraw zagranicznych.

Paryż, 11 stycznia. Izba deputowanych wybrała Sadi-Carnota, Spullera, Philippoteaux i Floqueta wiceprezydentami. Rząd zażąda upoważnienia do wytoczenia procesu deputowanemu Fallandierowi, dyrektorowi *Républ. democratique et sociale.*

Paryż, 11go stycznia. Senat na 153 głosujących wybrał 125 głosami Laroyera prezydentem. Wybór wiceprezydenta unieważniono, a to z powodu, że w głosowaniu nie wzięła udziału przepisana liczba senatorów.

Toulon, 11 stycznia. Wczoraj odpłynęły do Tonkinu trzy parowce z posiłkami.

Madryt, 11 stycznia. W Izbie deputowanych oświadczył minister spraw wewnętrznych, że gabinet pragnie reform nie zaś mianowania konstytuanty. Wkrótce zaprowadzoną zostanie w Hiszpanii ogólnie obowiązująca służba wojskowa. Pragniemy ogólnego prawa głosowania — zakończył minister — któreby przysporzyło 3 i pół miliona wyborców.

Kair. 11 stycznia. Baker-basza otrzymał rozkaz, aby pospieszył na odsiecz Tokkar Singatowi, ściągnął załogi na zachód Singatu, nie przedsiębrał jednak żadnych operacyj. Suakim ma być broniony. W sprawie Massanahu nic dotychczas jeszcze nie postanowiono. Rada ministeryalna zastanawia się nad obmyśleniem najodpowiedniejszych środków w celu szybkiej ewakuacyi Sudanu.

Kair, 11 stycznia. Parowiec egipski *Tandals*, wiozący zapasy żywności, muły i wielbłądy, rozbił się w drodze z Suesu do Suakimu. Załogę uratowano.

Waszyngton, 11 stycznia. Izba reprezentantów przyjęła wniosek, wyrażający ubolewanie z powodu śmierci Laskera.

Londyn, 11 stycznia. Do *Timesa* telegrafują z Honkonu iż w skutek prośby ludności Hainanu wzywającej opieki przeciw napadowi Francuzów wysłano do Hainanu 2000 żołnierzy chińskich.

Paryż, 11 stycznia. Hr. Paryża wyjechał wczoraj wieczorem do Madrytu. Według dzienników monarchicznych, w chwili odejścia pociągu wręczono księciu adres ligi rojalistycznej, przyczem odezwały się okrzyki: „Niech żyje hrabia Paryża, niech żyje król“. Aresztowano trzy lub cztery osoby. *Voltaire* donosi, że wobec zamierzonej demonstracyi wstęp był tylko dozwolony osobom posiadającym karty zapraszające. Przy odjeździe hr. Paryża nie zaszło nic takiego coby zasługiwało na uwagę. *Voltaire* zapewnia, że książę nic zgoła niewiedział o rozdawaniu kart zapraszających, owszem chciał wyjechać *incognito*. Przed wyjazdem nie przyjmował nikogo. Hrabia Paryża zabawi za granicą około dni 14 i uda się w skutek zaproszenia króla Alfonsa wprost do Madrytu, następnie do Sevilli gdzie odwiedzi księcia Montpensier.

New York, 11 stycznia. Do newyorskiego *Heralda* telegrafują pod d. 10 b. m. z Honkonu: Wicekról Kantonu zawiadomił konsulów iż zamierza od strony północnej blokować miasto i założyć torpedy. Inny punkt wjazdu znany pod nazwą Macav-Passage zostanie zamknięty przez ustawienie mostu po stronie południowej wyspy Dana. Kapitanowie parowców otrzymali ostrzeżenie, aby nie zawijali od strony północnej.

Wiedeń, 11 stycznia. Indywiduum podejrzane o udział w zbrodni na *Mariahilf* i poszukiwane przez policyę ma być identyczne z niejakim ogrodnikiem Józefem Pangratzem rodem z Guen w Węgrzech.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Do Podwołoczysk, z dworca Podzamcze: o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny o godz 1 min. 4 po południu i o godz. 11 wieczór, pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min 17 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 31 rano i o godz. 3 min. 48 po południu pociąg mięszany.

Wykaz

wyciągniętych w c. k. Urzędzie loteryjnym lwowskim w dniu 9 stycznia 1884 pięciu liczb:

25 66 13 69 62

Następne ciągnienia przypadają w dniu 23 stycznia i 6 lutego 1884.

Z c. k. urzędu loteryjnego.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa

dnia 11 stycznia 1884.

Hotel Langa

Pp. A. Haustein z Wrocławia. L. Breder z Podbereżec. W. Kana z Wiednia. K. Sochaniewicz z Tarnopola. G. Strawiński z Nisburga.

Hotel George'a

Pp. R. Ujejski z Pawłowa J. Siemiatkowski z Rossyi K. Ranwid z Kijowa.

Hotel Europejski

Pp. K. Tyszkowski z Brzeżan. E. Schenirer z Wiednia. A. Schenirer z Wiednia W. Riederer z Wiednia. F. Bergman z Wiednia. Dr M. Teitelbaum z Brzeżan

Hotel Warszawski

Pp. M Lewiński z Rzeszowa. F. Sokulski z Pomorzan. W Zaremba z Rossyi. S F ankowski z Kumańczy. M Bugacki z Rossyi. A. Jacentkowski z Rossyi.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie) dnia 11 stycznia 1884 o godzinie 7 rano

Barometr 739 97 mm przy temp. 0°C Psychrometr suchy 2 1°C Psychrometr wilgotny 1.8 . Wilgotność par 5 1 [illegible] 94 [illegible] 10 [illegible] W6 [illegible] 9.

Temperatura powietrza 1.7°R

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 766.17mm

Najwyższa temp. dnia wczorajszego 5 4°C.

Najniższa temp. w nocy — 3.9°C

Ilość opadu mierzonego o 7 g. 2 8 mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

φ = 49°50' λ = 41°4' [illegible] — 340m 5

12 stycznia 1884

E. — + 8m 23 s95. [illegible] — 19 25 19 s70

Zachód słońca 11go stycznia 4h 18 ... 6 wschód 19 56m 0

W styczniu nastąpi pierwsza kwadra księżyca 5d 11h 11,m 2; pełnia 12d 5h 3,m 2, ostatnia kwadra 19d 18h 59,m 4; nów 27d 18h 37,m 3.

Księżyc będzie w punkcie odziemnym (Apogium) 21d 0., 5; w punkcie przyziemnym Peregeum) 9 6h 5.

Równanie czasu będzie przez cały styczeń dodatnie, wskutek czego zegary zwykłe wyprzedzać będą zegary słoneczne o ilość E. w prawdziwe południe.

10 stycznia 1884	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	736,26	736,30	736,70
Stan termometru suchego w st. Cels.	+0,8	+1,0	+1,6
Stan termometru wilgotnego w st. Cels	0,0	+1,0	+1,6
Prężność pary w powietrzu w milimetr	4,3	4,9	5,2
Wilgotność powietrza względna w %	89	100	100
Stan nieba.	10	10	10
Kierunek wiatru.	wsw.	w.	w
Moc wiatru	6	7	6
Ilość opadu w 24 g. mierz. do 2h 0,mm4 deszcz.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h +1,8			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana 9h 6,0			

(N.B. 11 1 1884 od 12h w połud., do 12h w połud. 12/1)

Przy wietrze przeważnie zachodnim i temperaturze wyższej od średniej stycznia, niebo zamglone, powietrze wilgotne, pogoda niepewna. W razie zwrotu wiatru ku północy nastąpi wydogodzenie i obniżenie temperatury.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 10 stycznia 1884.

		płacą		żądają	
		walutą austr.			
		złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud po 200 zł. m. k.	bez kupona	296	25	299	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.		171	5	175	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.		298	—	302	—
Banku kred. gal po 200 zł. w. a.		252	—	257	—
2. List. zast. za 10 zł.					
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	98	40	99	40
" " " 4 pr. w. a.		0	—	91	—
" " " 5 pr. okresowe		98	40	99	40
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.		86	—	87	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.		101	45	102	45
" " " 5 pr. w. a.		97	55	98	55
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią		100	40	101	40
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. wa.		92	—	94	—
" " " " " " 5 pr. wa.		—	—	86	—
Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.		9	40	99	40
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 pr. w. a.		94	—	97	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.		101	50	102	50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.		89	75	90	75
5. Losy miasta Krakowa		16	50	18	50
" " Stanisławowa		22	50	24	50
6. Monety.					
Dukat holenderski		5	62	5	72
Dukat cesarski		5	64	5	74
Napoleondor		9	55	9	65
Półimperyał		9	87	9	9
Rubel rossyjski srebrny		1	54	1	64
" " papierowy		1	16¼	1	18¼
100 marek niemieckich		59	—	59	75
Srebro		—	—	—	—
Kupony w srebrze.		—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 7 stycznia 1884.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	79.40	79.55
luty-sierpień	79.30	79.45
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	80.40	80.60
kwiecień-październik	80.50	80.65
Losy z roku 1854 po 250 złr. m.k. 4pr	122.50	—.—
" " 1860 po 500 złr. w.a. 5pr.	136.50	137.—
" " 1860 po 100 złr. 5 pr	143.	—.—
" " 1864 po 100 złr.	168.75	169.25
" " 1864 po 50 złr.	168.—	168.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	—.—	—.—
Listy zastaw domen. państw po 120 złr. 5 prc.	147.25	148.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	93.90	94.05
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	99.85	100.—

2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)

	płacą	żądają
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	99.—	100,—
Galicyi	98.90	99.30
Niższej Austryi	105.—	106.—
Siedmiogrodu	99.40	99.90
Węgier	100.—	100.60

3. Akcye.

	płacą	żądają
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	111.80	113.20
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	301.50	301.75
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	845.—	855.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank.d.han. i prz. a 200zł. wpł.40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	845.—	847.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	567.—	569.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	226.25	227.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolei po 1000 zł. m. k.	2542.—	2550.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	297.—	297 50
Lwow-Czern. kolej po 200 zł. w. a. w sr.	1 2.75	17 .—
Tow kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	322.30	322 60
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	143.20	143.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	162.75	163.25

4. Listy zastawne losowane.

	płacą	żądają
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.	—.—
Powsz. austr. zak kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	95.25	95.75
" " " " premiowe po 3 pr.	97.50	98.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	—.—
" " " " w 20 l. 7pr.	103.—	105.—
" " " " w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	90.50	91.
" " " " po 5 prc	98.40	99.—
" " " " po 5 prc. w 37 latach zwrotne	98.40	99.—
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.75	102.25
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	92.—	94.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.15	101.30
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
" Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	100.50	102.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

	płacą	żądają
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	96.80	97.20
Tow. kol żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	95.—	95.50
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	104.75	105.25
" " po 100 zł. w. a.	101.—	— —
Kol. gal. Kar. Lud emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.—	99.30
dtto. dtto (Jarosław-Sokal)	98.25	98.50
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 200 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865	96.—	96.25
z r. 1867	100.75	101.15
z r. 1868	96.—	96.30
z r. 1872	95.	95 25
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	95.—	95.50

6. Losy.

	płacą	żądają
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a	170.75	171.25
Clarego po 40 zł. m. k.	38.75	—.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	110 —	111.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	18.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	—.	—.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	38 50	39 50
Palfiego po 40 zł m. k.	35.25	36.—
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	11.65	11.90
" " węgiersk. " po 5 zł.	6.30	6.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.75	20.50
Salma po 40 zł m. k.	54.25	54.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	49.—	49.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	23.—	24.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.—	127.—
" " po 50 zł. w. a.	—.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.75	28·25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	36.75	37.25

7. Weksle (na 3 miesiące)

	płacą	żądają
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120.9	121.20
Paryż za 100 fr.	48.05 —	48 10.—

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski mon.	5.72.—	5.[illegible]
" pełnej wagi	5.67.—	5.[illegible]
Korona	—.—.—	—.[illegible]
20-frankówka	9.59.—	9.[illegible]
Rossyjski imperyał	9.89.—	9.[illegible]
Talar związkowy	—.—.—	—.[illegible]
Srebro	—.—.—	—.[illegible]

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 10 stycznia 1884.

	złr.	
Jednolity dług państwa w banknotach	79	[illegible]
" " " w srebrze	80	[illegible]
Renta w złocie	99	[illegible]
5 prc. austr. renta marcowa	94	[illegible]
Akcye banku wiedeńskiego	843	[illegible]
" " kredytowego	303	4[illegible]
Londyn	121	1[illegible]
Srebro	—	[illegible]
Napoleondor	9	6[illegible]
Dukat cesarski men.	5	7[illegible]
100 marek niemieckich	59	3[illegible]

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

Zl. 53740. (175 1—3)

Aus der von einem ungenannten aus Anlaß der Vermälung Ihrer kaiserlichen Hoheit der durchlautigsten Frau Erzherzogin Gisela mit Seiner königlichen Hoheit dem durchlauchstigten Prinzen Leopold von Baiern gegründeten Stiftung ist eine Ausstattung im Betrage von 690 Gulden ö. W. zu vergeben.

Auf diese Ausstattung haben Anspruch im Brautstande befindliche mittellose und würdige Töchter oder Waisen von solchen Beamten, welche einem dem k. k Ministerium des Innern unterstehenden Dienstzweige angehören oder bis zu ihrem Ableben oder bis zu ihrer Pensionirung angehört haben.

Die Ausstattung wird am 20 April 1884 verliehen, jedoch erst nach eingegangenen Ehebündnisse flüssig gemacht, wozu dem betheilten Mädchen die Frist bis Ende October 1884 offen steht.

Die bezüglichen Gesuche sind mit dem Tauf- Sitten und Mittellosigkeitszeignisse, dann mit dem Nachweise über die Bereits stattgehabte Verlobung, endlich mit dem Nachweise, daß der Vater der Bewerberin in einem der obigen Diensteszweige dient oder gedient hat, belegt, bis länstens 15. Februar 1884 bei der k. k. n. ö. Statthalterei in Wien zu überreichen.

Soferne über die bereits stattgehabte Verlobung keine andere Nachweisung geliefert werden kann, ist mindestens der Name und Charakter des Bräutigams anzugeben.

Wien, 30. November 1883

Von der k. k n. ö. Statthalterei.

L. 186/pr. (166 3—3)

Posada Naczelnika urzędów pomocniczych przy c. k sądzie obwodowym w Przemyślu w IX kl. rangi, ze systemizowanemi poborami jest do obsadzenia.

Ubiegający się o tę, lub o posadę Naczelnika urzędów pomocniczych przy innym sądzie obwodowym opróżnić się mogącą wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej, najdalej do 22 stycznia 1884 do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Przemyślu.

Lwów, 7 stycznia 1884

L. 220. (168 3—3)

Celem obsadzenia posady prowadzącego metryki izraelickie w Kańczudze, a względnie tegoż zastępcy, rozpisuje się niniejszem konkurs w myśl postanowień §. 4, rozporządzenia ministeryalnego z d. 15 marca 1875, nr. 12.944, nr. 55 dz. u. kr. z roku 1848.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad, winni wnieść do c. k. Starostwa w Łańcucie, najpóźniej do 15 lutego 1884 prośbę własnoręcznie przez siebie pisaną, w której dokumentami rodzaj zatrudnienia i stopień wykształcenia swego wykazać mają.

Posady powyższe mogą być powierzone tylko godnemu zaufania i własnowolnemu mężowi, wyznania mojżeszowego, obywatelowi państwa austryackiego i mieszkającemu w Kańczudze, lub jeżeli się tam jako prowadzący metryki stale osiedli, władającemu dokładnie językami krajowemi i zajmującemu się zatrudnieniem, któreby go nie zmuszało wydalać się częściej z miejsca zamieszkania.

Z c. k. Starostwa

Łańcut. dnia 7 stycznia 1884

Kuratele.

L. 6718 (73 2—3)

Paweł Dmyterko, właściciel realności pod lk. 67 w Podbereż a-h, uznany został za marnotrawcę i kuratorem dla niego Józef Michalczko z Podbereżeic ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy

Winniki, dnia 24 listopada 1883

L. 7333 (106 2—3)

Teresa Pituch z Winniczek, uznaną została za marnotrawczynię i kuratorem dla niej Antoni Duda z Winniczek ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy

Winniki, dnia 21 grudnia 1883.

L. 10530. (121 2—3)

Franciszek Sojka z Nieczajny, uznanym został marnotrawcą, z dodaniem mu kuratora Józefa Byka.

C. k. sąd powiatowy

Dąbrowa, dnia 5 stycznia 1884.

Licytacye.

Zl. 14120 (80 1—3)

Von Seiten des k. k. städt. del. Bezirksgerichtes in Tarnopol wird hiemit bekannt gegeben, daß zur Hereinbringung der Forderung des Chaim Löwensohn pr. 800 fl. ö. W. die exekutive Feilbietung der laut Grundbuchseinlage Nr. 197 der Katastral- Gemeinde Czołhańszczyzna dem Daniel Pszeniczny eigentümlich gehörigen Realität sub. CNr. 27 in Czołhańszczyzna am 24. Jänner 1884, 21. Februar 1884 und 27. März 1884 jedesmahl um 9 Uhr Vormittags im hg. Gerichtsgebäude stattfinden werden wird.

Bei dem ersten und zweiten Termine wird diese Realität nur über oder um den Schätzungswerth, bei dem dritten auch unter demselben veräußert werden.

Als Ausrufspreis gilt der Schäßungswerth 3340 fl

Vadium beträgt 10 prc. hievon.

Der Ersteher wird verpflichtet sein, alle auf dem Gute haftenden Schulden bis zur Höhe des Kaufpreises zu übernehmen, wenn die Gläubiger ihr Geld vor der allenfalls vorhergesehenen Aufkündigung nicht annehmen wollten.

Tarnopol, am 25. August 1883.

L. 3683. (8304 3—3)

C. k. sad powiatowy w Kalwaryi podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 785 zł. 48 ct. wa z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 82 102 n. w Kalwaryi położonej, dłużnika Antoniego Matłachowskiego własnej, w tutejszym ck. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz ck. skarbu pocztowego dnia [illegible] stycznia, 27 lutego i 26 marca 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 200 zł. wa. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie. Wadyum wynosi 10 pr. ceny szacunkowej. Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze

Kalwarya, dnia 27 września 1883.

L. 10402. (8270 3—3)

Na zaspokojenie pretensyi Józefa Finka w kwocie 1045 złr. w. a. z pn przeprowadzoną zostanie na terminach 28 stycznia, 18 lutego i 17 marca 1884 każdym razem o godzinie 10 z rana w B. IV. przymusowa publiczna sprzedaż niewydzielonej połowy realności pod l. k. 4 st. 428 now. w Kołomyi na przedm. Stanisł. położonej, jak Dom. VI pag. 335 n 3 haer. do spadkobierców dłużnika Herscha Sternbella należącej a to tylko za lub powyżej ceny wywołania 1813 złr 21½ ct. w a. Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania, okrągło kwotę 182 złr. w. a Gdyby ta połowa realności przy powyższych terminach sprzedaną być nie mogła, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na 24 marca 1884 na godz. 10 rano z tem, że niestawający na takowym wierzyciele, jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą Resztę warunków licytacyjnych. wyciąg hipoteczny i akt ocenienia mogą być przejrzane lub odpisane w tus registraturze Kuratorem nieznanych i niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono p. adw dr. Zakrzewskiego z substytucyą p. adw. dr. Rascha.

C. k. sad obwodowy.

Kołomyja. 15 listopada 1883.

Licytacye.

L. 4609. (8203 2—3)

W dniach 29. stycznia 26 lutego i 6 marca 1884 r. każdym razem o godzinie 10 z rana będzie sprzedanych 4/8 części ciała hipotecznego wykazem hip tecznym l. 61 dla gminy katastralnej Nisko objętego, Juliana i Maryanny Zachów własno, celem wydobycia pretensyi Chaji Lieblich w sumie 50 zł. z pn. Cena wywołania 30) złr. Wadyum 30 złr. Przy pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej, przy trzecim terminie niżej ceny szacunkowej. Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przed licytacyą leżą do przejrzenia w tutejszym sądzie.

Nisko, 29 października 1883.

L 9953. (8370 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Buczaczu ogłasza, że dnia 29 stycznia, 4 marca i 2go kwietnia 1884, zawsze o godzinie 10tej rano sprzedawaną będzie w tut. sądzie realność pod l. 199 m. w Buczaczu położona wedle Dom II. pag. 225 n. 1 h. er. Hillela Nissenbauma własna, celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hip. we Lwowie w kwotach 113 złr. 40 ct., 113 złr. 40 ct, i 1591 złr. 8 ct. z pożyczki 2000 złr. pochodzących, a to na powyższych terminach tylko za lub wyżej ceny wywołania, w razie nie sprzedania wyznaczy się termin do ułożenia lżejszych warunków.

Cena wywołania 5.600 złr. w. a.

Wadyum 560 złr

Kuratorem dla niewiadomych pójźniejszych wierzycieli adw. dr Hubrich

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 13 września 1883.

L. 1543. (8037 2—3)

Obwieszcza się, że na rzecz Michała Lityńskiego ku zaspokojeniu kwoty 62 złr. 66 ct. z. pn. odbędzie się w dniach 30 stycznia, 5 marca 23, kwietnia 1884, zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 58/65 w Prusach, Jędrzeja Fedyszyna własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Ceną wywołania jest kwota 564 złr.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków przejrzeć można w t. s. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Łąka, 20 lipca 1883.

L. 5690. (83 2—3)

Na dniu 30 stycznia 1884 i dniu 28 lutego 1884, o godzinie 10. rano przeprowadzoną zostanie w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 39/578 w Korczynie położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej, dłużników Michała i Maryanny Pułchłopków własnej, na rzecz Liebera Scheinera pto. resztujących 40 złr. w. a. z pn. a to za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 500 złr. Zakład wynosi 50 złr. w. a.

Do ułatwiających warunków ewentu. termin na dzień 31 marca 1884, o godzinie 10 rano.

Kurator niewiadomych wierzycieli c. k. Notaryusz P. Jaciewicz z Krosna.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania można w tusądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Krosno, dnia 21 października 1883.

L. 1948. (8121 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Łące obwieszcza, że dnia 30 stycznia 1884 i dnia 5 marca 1884, zawsze o 10 rano odbędzie się publiczna przymusowa licytacya realności dłużnika Piotra Bilińskiego Tarasowicza pod l. k. 108/336 w Bilinie za lub wyżej ceny szacunkowej ku zaspokojeniu pretensyi masy spadkowej Józefa Kowalskiego w kwocie 45 złr. z pn. Cena wywołania jest kwota 480 złr. Zakład 48 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w t s. registraturze.

Łąka, 24 lipca 1883.

L. 7639. (8385 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Monasterzyskach uwiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności 13 zł. $41^1/_2$ ct. aw. z pn. Altera Goldwertha odbędzie się w tutejszym sądzie powiatowym w dniach 4 lutego, 3 marca i 3 kwietnia 1884, w każdym z tych dni o godzinie 10ej z rana publiczna sprzedaż nie tabularnej realności Fedia Ruszczaka w Między górzu pod lk. 13 położonej.

Cena wywołania 220 złr. Wadyum 22 zł. Akt opisania i oszacowania tudzież warunki są do przejrzenia w ts. registraturze.

Monasterzyska, 9 listopada 1883.

L. 80431. (176 2—3)

W celu zabezpieczenia przebudowania mostu nr. 346 na rzece Jasiołce pod Jasłem na gościńcu podtatrzanskim odbędzie się w dniu 28 stycznia 1884 o godz. 12 w południe w ck. Starostwie w Jaśle licytacya przez składanie pisemnych ofert.

Cena fiskalna tej budowy łącznie z urządzeniem prowizorycznej komunikacyi wynosi 6.315 zł. $57^1/_2$ ct. wa.

Odnoszące się do tego przedsiębiorstwa ogólne i szczegółowe warunki tudzież plany kosztorys sumaryczny i wykaz cen jednostkowych mogą być przejrzane w wymienionem ck. Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w 5 prc. wadyum z wyrażeniem żądanego wynagrodzenia nie tylko cyframi ale także i literami w wyznaczonym powyż terminie najdalej do godziny 12 w południe wniesione być mają.

Oferty nie ułożone według przepisów lub nie podane w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k Namiestnictwa

Lwów, dnia 30 grudnia 1883.

L. 2043. (60 2—3)

W dniach 1 i 29 lutego i 28 marca 1884 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tut sądzie przymusowa sprzedaż realności w Dembinie lk. 278 objętej Leiby Löwenbrunna własnej. Wadyum wynosi 115 zł. Resztę warunków wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przeglądnąć w tut. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Łańcut, 8 grudnia 1883.

L. 7718. (84 2—3)

Na dniu 31 stycznia i 27 lutego 1884 każdym razem o godz. 10 rano w tu-sądowem zabudowaniu odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 81 w Odrzykoniu ciała hipotecznego nie stanowiącej Walentego Grzybały własnej na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa zaliczkow. w Krośnio pto 200 zł. wa. zpn.

Sprzedaż nastąpi przy dwóch terminach wyżej lub za cenę szacunkową 1890 zł. wa. Wadyum 189 zł. w. a. W razie przeciwnym wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków termin na dzień 27 marca 1884 o godz. 10 rano. Resztę warunków w registraturze sądowej do przeglądu. Kuratorem niewiadom. wierzycieli c. k. Notaryusz Jaciewicz z Krosna.

C. k. sąd powiatowy

Krosno, dnia 30 września 1883.

L. 4776. (8305 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Limanowy podaje ninejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Michała Biedrońskiego przeciw Wojciechowi Kołodziejowi celem zaspokojenia pretensyi wywalczonej w kwocie 119 złr. w. a. z pn. odbędzie się w tym sądzie publiczna przedaż przymusowa realności pod l. k. 12 w Kamionce wraz z połową drogi polnej i domowej wedle wyk hip. 21 i 23 Wojciecha Kołodzieja własnej, protokołem z dnia 21 stycznia 1882 l. 1222 zastawniczo opisanej, a następnie ocenionej pod następującemi warunkami:

1. Do przedsięwzięcia tej sprzedaży wyznacza się 3 termina mianowicie: na dzień 4 lutego, na dzień 3 marca, na dzień 2 kwietnia 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym.

2. Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej, na trzecim zaś terminie także i za a nawet niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu za gotową zapłatę sprzedaną zostanie.

3. Za cenę wywoławczą tej realności ustanawia cenę szacunkową tejże w kwocie 803 złr. w. a.

4. Chęć kupienia mający złożyć winien do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum $^1/_{10}$ część ceny szacunkowej w okrągłej sumie 80 złr. w a. gotówką, lub papierami wartościowemi, prawne bezpieczeństw pupilarne dającemi, według ostatniego kursu jednakże nigdy wyżej ceny nominalnej obliczonemi.

Resztę warunków licytacyjnych w registraturze tutejszej przejrzeć lub odpisać można. O tem zawiadamia się obydwie strony wierzycieli na realności tej ubezpieczonych a tych którymby niniejsza uchwała licytacyjna doręczoną nie została, lub którzyby dopiero po dniu 7 lipca 1881 prawo zastawu na realności tej uzyskali przez kuratora w osobie p. Franciszka Grossa c. k. Notaryusza ustanowionego.

C. k. sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 29 listopada 1883.

L. 1472. (8466 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dębicy odbędzie w dniu 31 stycznia 1884, o godz. 10ej rano przymusową sprzedaż realności włościańskiej wykazem hipotecznym liczbą 129 gminy Brzezówka objętej Jana Cesarza własnej na rzecz masy spadkowej po Naftalim Paar pto 30 zł. z pn. Cena wywołania 1871 zł., wadyum 188 zł. wa. Warunki w tut. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dębica, 20 września 1883.

L. 10194. (194 1—3)

W dniu 21 stycznia i 25 lutego 1884 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie w celu zaspokojenia wierzytelności Jeleny Rachwalskiej 100 zł. zpn. egzekucyjna licytacya nie wydzielonej Georgia Kusznieryk własnej połowy realności objętej wykazem 101 księgi głównej gminy Kułaczyn za lub powyżej ceny wywołania. Cena wywołania 77 zł. 50 ct. Wadyum 10 prc.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Schäfer adwokat w Sniatynie. Termin do ułożenia warunków ułatwiających wyznaczony na dzień 27 lutego 1884 o godz. 9 przed południem. Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w tut. sądzie.

C. k. sąd powiatowy

Sniatyn, 22 grudnia 1883.

L. 16361. (199 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejs. deleg. w Tarnopolu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 131 zł. 49 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod nr. konsk 99 w Cebrowie położonej wedle wyk. hip. 223, 308, 309, 311 359 i 370 karta własności B. poz. 1 dłużników Katarzyny Tesla Warwary Maziarów Stefana Tesli, Naści Dziwińskiej, Hudi Fuchs i Piotra Petrusyk. własnej w tutejszym ck. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz ck. uprzyw. Zakładu kredyt włościańskiego dnia 24 stycznia, 21 lutego i 27 marca 1884 każdym razem o godzi. 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 900 zł wa. lub wyżej tejże zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie. Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież wyciąg hipoteczny realności można przejrzać w tutejszej registraturze.

C. k. miej. deleg. sąd powiatowy

Tarnopol, dnia 3 października 1883.

L. 17114. (200 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności 139 zł. 90 ct. aw. zpn. publiczna przymusowa sprzedaż realności nr. 99 w Romanowie dłużnika spadkobierców Franka Hnatyszyna własnej dnia 24 stycznia 21 lutego i 27 marca 1884 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 500 zł. aw. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 50 zł. wa., resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy miej. deleg.

Tarnopol, dnia 23 września 1883.

L. 6090, (202 1—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż na zaspokojenie wierzytelności galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie w kwocie 350 zł. przeprowadzoną będzie w dniach 31 stycznia, 29 lutego i 31 marca 1884 każdym razem o godzinie 10 z rana przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod lk. 56 w Dolnej wsi do Jakóba Szymskiego należącej.

Cena szacunkowa wynosi 1000 zł. wadyum 100 złr. Wyciąg hipoteczny tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, dnia 12 grudnia 1883.

Upadłości.

L. 11888 (132 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie otwiera konkurs na wszelki gdziekolwiek się znajdujący ruchomy, jakoteż na nieruchomy a w krajach w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868, nr. 1. dz. pr. p. położony majątek Markusa Frieda właściela realności w Mereszczowie.

Kierownictwo tego konkursu poruczamy c. k. sędziemu powiatowemu w Przemyślanach jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawiamy p. Dawida Fuchsa w Przemyślanach, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż lub ustanowienia innego zawiadowcy i tegoż zastępcy i aby przedsięwzieli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznaczamy termin na dzień 21 stycznia 1884, o godzinie 10tej przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Przemyślanach.

Ktokolwiek chce wystąpić z jaką bądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej ma takową zgłosić w tym sądzie obwodowym wedle przepisu ustawy konkursowej, pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 29 lutego 1884, i podać ją na terminie 17 marca 1884, o godz. 10tej przed południem w c, k. sądzie powiatowym w Przemyślanach wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaęzonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ust. konk.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej, umieszczane będą Gazecie Lwowskiej.

Złoczów, dnia 31 grudnia 1883.

L. 912 (184 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1. D. p.p. położony majątek Karola Langa kupca we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porueza się panu radcy Theodorowiczowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. dr. Blizińskigo, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzieli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 5 lutego 1884, godzinie 9 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 29 lutego 1884, i podać ją na terminie na dzień 6 marca 1884, godzinę 9 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68. ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 8 stycznia 1884.

L. 344 (193 2—3)

Celem powzięcia uchwały po myśli §. 144. 146 u. k. w sprawie konkursowej Adolfa Jnlendera zapraszam wszystkich wierzycieli ua dzień 17 stycznia 1884, 4 godzina po południu do biura mego.

Brody, dnia 8 stycznia 1884.

C. k. sędzia powiatowy jako komisarz konkursowy.

L. 13545 (197)

Na podstawie wyboru wierzycieli masy konkursowej Józefa Jaremowicza, ustanawia się pana Ernesta Girtlera de Kleeborn stałym zawiadowcą powyższej masy konkursowej, pana Ariego Goldschlag zastępcą zawiadowcy masy.

Z Rady c. k. sądu obwodowego.

Sambor, 18 grudnia 1883.

L. 10154 (201)

Do wyboru jednego członka wydziału wierzycieli. i zastępcy zarządcy masy w krydzie Ozyasza Ehre z Narajowa postanawiam ponowny termin w tutejszym sądzie na dzień 18 stycznia 1884, o 9 rano na który wszystkich wierzycieli wzywam.

Brzeżany, 10 grudnia 1883.

Komisarz konkursowy.

Dr. E. Hilbricht.

L. 17396 (172)

W miejsce dotychczasowego komisarza krydy Hani Halporn c. k. adjunkta sądowego Seidla ustanawiamy komisarzem krydy c. k. adjunkta sądowego Zarzyckiego w Tarnowie.

C. k. sąd obwodowy.

W Tarnowie, dnia 13 grudnia 1883.

L. 7. (210 1—3)

Odnośnie do edyktu z 22 października 1883 l. 12752 celem wykazania płynności i klas do masy rozbiorowej Eisika Hübschmana negocyanta z Bohorodczan, tudzież celem zawarcia możliwej ugody wyboru członków wydziału zatwierdzenie mianowanego tymczasowego admistratora lub wyboru innego tegoż następcy, wyznaczam termin na 21 stycznia 1884, godzinie 10 przed południem do którego wierzycieli tejże masy rozbiorowej wzywam.

Bohorodczany, 22 grudnia 1883.

Pańciewicz

C. k. sędzia powiatu jako komisarz konkursowy.

L. 48902 (182)

Podaje się do ogólnej wiadomości, że likwidacya wierzytelności do masy zozbiorowej M. Losch i syn, później zgłoszonych, odbędzie się 6 lutego 1884, o godzinie 4 po południu w biurze c. k. radcy sądu krajowego Kostrakiewicza nr. 4 na pierwszem piętrze

Lwów, 28 grudnia 1883

C. k. radca sądu krajow. jako komisarz konkursu.

Księgi gruntowe.

L. 17895. (8139 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla gmin katastralnych następujących:

Regietów wyżny i niżny, Ropica ruska, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;

Poremba wielka, dawniej w okręgu sądu powiatowego w Limanowej, obecnie zaś w okręgu sądu pow. w Mszanie dolnej;

Królowa ruska, w okręgu sądu powiatowego w Grybowie;

Czaczów, w okręgu sądu powiatowego m. del. w Nowym Sączu;

Bielany, w okręgu sądu pow. w Liszkach;

Łyczanka, w okręgu sądu powiatow. w Wieliczce;

Nielepice z osadą Młynka, Psary, w okręgu sądu pow. w Krzeszowicach;

Nagawczyna, w okręgu sądu pow. w Dębicy;

Łąkta dolna i Ubrzeż, w okręgu sądu pow. w Wiśniczu;

Machów z miejsc. Ocice, w okręgu sądu pow. w Tarnobrzegu;

Zgłobień, w okręgu sądu pow. m. del. w Rzeszowie;

Mokra strona, Białoboki, w okręgu sądu pow. w Przeworsku;

Skowierzyn, w okręgu sądu powiatow. w Rozwadowie;

Dobrzechów, Tropia z miejsc. Łętownia, w okręgu sądu pow. w Strzyżowie;

Nienadówka, w okręgu sądu pow. w Sokołowie;

Korniaktowa, w okręgu sądu powiatowego w Łańcucie;

Stronie, w okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi;

Zembrzyce, w okręgu sądu pow. miej. del. w Wadowicach;

Pałuszyce z miejsc. Okręg, Lubiczko, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowy;

Kobyle, Jazowa, w okręgu sądu powiatowego w Frysztaku;

Siedliska, w okręgu sądu powiatowego w Tuchowie;

Jodłówka, z miejsc. Wałki, w okręgu sądu pow. m. del. w Tarnowie;

Skorowa, Dębowa, w okręgu sądu powiatowego w Brzostku położonych, otwarto nowe księgi gruntowe, i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 14 lipca 1882 l. 11518 do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 30 września 1883 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 31 maja 1884 włącznie, w tym sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków, 26 października 1883.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 18741. (66 2—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje w myśl ust. z dnia 25 lipca 1871 l. 96 d. p.p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Berla Leiby Ludwaga lub Litwaga, 1) o utworzenie nowego ciała tabularnego dla jego realności, położonej w Kołomyi pod lk. 203¼ a parceli 177, składającej się z gruntu objętości 30½ sążni kwadratowych i stojącego na nim domu murowanego, a graniczącej na wschód z ulicą bazarową, na południe z realnością Amzla Siegelwachsa, na zachód z realnością Josla Kechta, a na północ z ulicą szklarską, 2) o intabulacyę proszącego za właściciela tej realności, c. k. sąd obwodowy w Kołomyi wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 stycznia 1884 za księgę gruntową uważanym będzie, również oznajmia się, że od dnia tego począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta, przez dopisanie, odpisanie, lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach, nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi swoje oznajmienie do dn. 31 marca 1884 tem pewniej wnieśli, ile że przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć niemającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron, odnoszące się do tego prawa, do sądu wniesionem zostało, tudzież, że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu, dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów, dnia 21 sierpnia 1883.

L. 16610. (7955 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Hermana Gertlera, że dnia dzisiejszego wydanym został przeciw niemu jako akceptantowi wekslu z daty 12 lipca 1883 nakaz, ażeby sumę 83 złr. a. w. zpn. Tarnowskiej kasie oszczędności w dniach trzech zapłacił. Zaleca mu zarazem, ażeby kuratorowi swemu adw. drowi Busiowi w Tarnowie potrzebnej informacyi do zarzutów udzielił, lub sam zarzuty te w dniach ośmiu do sądu wniósł, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

W Tarnowie, dnia 29go listopada 1883.

L. 47227. (7898 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Michała Obalewskiego, że dla niego celem doręczenia mu uchwały z dnia 28 września 1883 l. 39936 zarządzającej intabulacyę prawa zastawu dla sumy dłużnej 710 złr. w. a., w stanie biernym na Michała Obalewskiego zapisanych części realności pod l. 523²/₄ i 67²/₄ we Lwowie, na rzecz Józefa Bauta, kuratorem adw. dra Jabla, a tegoż zastępcą adw. dra Błażejowskiego ustanowiono i kuratorowi uchwała rzeczona doręczoną zostaje.

Lwów, dnia 17 listopada 1883.

L. 17128. (7905 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia, że dnia 14 czerwca 1869 zmarł w Delawie Piotr Pita vel Pityn.

Ponieważ miejsce pobytu współinteresowanej Kaśki Pityn siostry spadkobiercy, sądowi wiadomem nie jest, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku, od dnia dzisiejszego licząc, w tut. sądzie się zgłosiła i swą deklaracyę spadkową wniosła, inaczej postępowania spadkowe ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem Mikołajem Łobskim dla niej ustanowionym przeprowadzone zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, 28 września 1883.

L. 4093. (7944 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Stefana Jwko, że w sprawie Jakóba Leiby Roemera przeciw niemu pto 31 złr. 60 ct. a. w. ustanowiono dla niego kuratora ad actum w osobie Jaśko, któremu też odnośny wyrok z 26 listopada 1878 l. 3107 się doręcza.

Peczeniżyn, 17 sierpnia 1883.

L. 23524. (4 3—3)

Celem umożliwienia funkcyonaryuszom pocztowym wszystkich kategoryj pożądanego wypoczynku w dnie niedzielne, rozporządził Jego Ekscelencya c. k. minister handlu reskryptem z dnia 10 grudnia 1883 l. 5688, by wykonywanie służby przy wszystkich stałych urzędach pocztowych w niedzielę było ograniczone na czas odpowiedni służbowym i miejscowym stosunkom poszczególnych urzędów, a to według następujących zasad:

1) regularne godziny urzędowe w niedzielę ma się ustanowić najwięcej na połowę godzin urzędowych, wyznaczonych dla dni powszednich, z uwzględnieniem czasu nadejścia i odejścia poczt.

Naczelnicy urzędów mają służbę w dniach niedzielnych i świątecznych w ten sposób rozdzielać między podwładnych, iżby każdy z nich kolejno mógł korzystać z wypoczynku niedzielnego.

2) Przyjmowanie jakichkolwiek przesyłek pocztowych za rewersem, jako też wkładek oszczędności, ma się odbywać w zasadzie tylko w godzinach przedpołudniowych a wyjątkowo także w ciągu jednej stosownej godziny po południu tylko wtedy, jeżeli poczta odchodzi wieczorem lub w nocy.

3) Odbieranie nadeszłych przesyłek pocztowych bądź w pomieszkaniu adresatów bądź w lokalu pocztowym, ma być odpowiednio do czasu nadejścia poczt tak ograniczone, aby w ciągu przedpołudnia była wydawaną do doręczenia poczta listowa najwyżej dwa razy, zaś poczta wartościowa tylko jeden raz. Odbieranie zaś poczty listowej i wartościowej w samym urzędzie tudzież wypowiadanie wypłaty wkładek oszczędności ma się odbywać tylko w godzinach dla przyjmowania przesyłek wyznaczonych. (1)

4) Doręczanie, względnie zbieranie przesyłek pocztowych przez listonoszów wiejskich, ma się tam, gdzie takowe zwykle kilka razy dziennie się wykonywa, w niedzielę sylko jeden raz odbywać.

5) Przy urzędach pocztowych filialnych ograniczonych tylko na przyjmowanie przesyłek, można urzędowanie przynajmniej w miesiącach letnich, t. j. od kwietnia do września włącznie, w niedzielę zupełnie zwinąć.

6) Powyższe ograniczenia jednak wykluczone być mają w Święta Bożego Narodzenia, Nowy Rok, (jeżeli święta te przypadną na niedzielę) Wielkanoc, dalej w wypadkach nadzwyczajnych, z powodu przeszkód komunikacyjnych, przez zawieje śnieżne, wylewy i t. d.

7) Nadto przez te ograniczenia służby niedzielnej (ustęp 1—6) nie może cierpieć ani służba wewnętrzna, t. j. regularny obieg poczt na drogach, kolejach, okrętach parowych, odbiór i wydawanie poczty między funkcyonaryuszami pocztowymi przekartowanych przesyłek i obieg poczt ruchomych, ani też służba telegraficzna przy urzędach kombinowanych i doręczanie lub przyjmowanie telegramow, podczas godzin dla tych czynności wyznaczonych

Przyjmowanie telegramów ustanie tylko przy tych urzędach pocztowych filialnych, przy których takowe jest ustanowione, na wypadek zamknięcia ich w dnie niedzielne, w myśl ustępu 5.

Powyższe postanowienia względem święcenia niedzieli wejdą w życie przy wszystkich tutejszo krajowych urzędach pocztowych z dniem 5. lutego 1884, dla pojedynczych urzędów pocztowych wyznaczy się godziny urzędowe w dni niedzielne w przeglądzie ruchu pocztowego, który zewnątrz biura pocztowego ma być umieszczonym.

Z c. k. Dyrekcyi poczt.

We Lwowie, dnia 25 grudnia 1883.

Zl. 12751. (7881 3—3)

Von Seite des Przemyśler k. k. Kreisgerichtes wird der dem Wohnorte nach unbekannten Scheindel Horowitz hiemit bekannt gegeben, daß die Frma Lazar Sorer & Söhne wider Israel Schmidik & cons. unterm 26. Juli 1883 Zl. 9866 die Klage auf Liquidhaltung der Forderungen im Gesammtbetrage von 615 fl.60kr. ö. W. sNG. bei der Koncursmaße der Scheindel Horowitz hiergerichts überreicht habe, welche mit Bescheid vom 1ten August 1883 Zl. 9866 zum schriftlichen Verfahren dekretirt und zu Händen des für sie bestellten Curators Adwokaten Dr. Rosenbach zugestellt worden ist. Zugleich wird der Scheindel Horowitz aufgetragen, dem bestellten Vertreter ihre Behelfe mitzuteilen, oder einen andern Sachwalter dem Gerichte namhaft zu machen, widrigens die üblen Folgen des Versaumnißes sie selbst zu tragen haben wird.

Przemyśl, 5. October 1883.

L. 10045. (7866 3—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia niniejszem Jana Tybluczyńskiego, że na prośbę Katarzyny Cielińskiej de praes. 31 października 1883 do l. 10045 t s uchwałą z d. 3 listopada 1883 do l. 10045 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy weksiowej 80 złr. wydany został, gdy tenże pozwany Jan Tybluczyński z życia i miejsca pobytu jest niewiadomy, przeto c. k. sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania go w niniejszej wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem tutejszego adwokata dr. Mijakowskiego, z dodaniem mu na zastępcę adw. dra Billeta.

Upominamy niniejszym edyktem pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił, i jemu swe kroki obronne podał, lub innego obrońcę wybrał, c. k. sądowi doniósł i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki, sobie samemu będzie musiał przypisać.

Złoczów, dnia 3 listopada 1883.

L. 940 (8261 3—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, że we Wrząsowicach zmarła 8 marca 1877 Helena Szczypkowa bez rozporządzenia ostatniej woli. Gdy spadkobiercy jej małoletnie Anna i Katarzyna Kukulonki i ojciec ich, a prawny zastępca Jan Kukuła z miejsca pobytu nie są wiadomi, przeto ustanawia się dla nich kuratora Marcina Drazniowskiego zarazem takowych wzywa, aby w przeciągu roku do spadku po Helenie Szczypkowej zgłosili, się i deklaracyę do spadku wnieśli, gdyż w przeciwnym razie deklaracyę do spadku tego imieniem ich kurator, a po wydaniu dekretu dziedzictwa część spadkowa na nich przypadająca, przechowaną zostanie dla nich w depozycie sądowym.

Podgórze, dnia 27 lutego 1883.

L. 11710 (109 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu i życia niewiadomego Anczla Bartfelda, że Szymon Preisel syn Schmilu wytoczył przeciw niemu pod dniem 25 sierpnia 1883 do l. 10710, spór o uznanie prawa własności do realności wykazu hip. 222 księgi głównej gminy Kosów miasto objętej, że w sprawie tej termin do obrony na dzień 25 lutego 1884, o godz. 9 przed południem wyznaczony, tudzież że pozew zamianowanemu dla niego kuratorowi Władysławowi Grabskiemu doręczonym został.

Rzeczą jego zatem jest obronę samem lub przez pełnomocnika, którego nazwisko przed terminem do wiadomości podać winien wnieść, a względnie wyznaczonemu kuratorowi wszelkich środków do obrony dostarczyć, w przeciwnym bowiem razie złe skutki z tego procesu wynikłe, sam sobie przypisać będzie musiał.

Kosów, dnia 21 sierpnia 1883.

L. 13901. (7882 4—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia nieznaną z miejsca pobytu Scheindlę Horowitz, iż przeciw niej i innym firma Bauer & Wiedmann w Bernie pozew o uznanie zgłoszonej do masy Scheindli Horowitz wierzytelności 551 zł. 74 ct. wytoczyła, na który uchwałą z dnia 29 listopada 1882 l. 12605 pozwanym wniesienie pisemnej obrony do dni 90 polecono, że ustanowiono dla niej kuratora w osobie p. adwokata dra Czajkowskiego z zastępstwem p. adwokata dra Rosenbacha, wobec czego poleca się Scheindli Horowitz, by co do swej obrony z kuratorem się porozumiała, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawiła, inaczej skutki zaniedbania sama sobie przypisać będzie musiała.

Przemyśl, 31 października 1883.

L. 13891. (8034 3—3)

C. k. sąd obwodowy ustanawia dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Michała Oleniewicza, Anastazyi Pawlikowskiej, Anny Kozubowej, Aleksandra Lotowicza i Mikołaja Oleniewicza, w celu doręczenia tymże uchwały tabularnej z dnia 20 grudnia 1875, l. 14813, którą sąd tutejszy na zaintabulowanie Szczęsnego Pohoreckiego za właściciela kilku realności w Tarnopolu położonych, przedtem na imię Jędrzeja Oleniewicza zapisanych, pozwolił, kuratora ad actum w osobie adwokata dra Łuczakowskiego z substytucyą adw. dra Kwiatkowskiego, wzywając powyższych aby dla strzeżenia swych praw u kuratora lub w sądzie się zgłosili, gdyż skutki zaniedbania sami ponosić będą

C. k. sąd obwodowy

Tarnopol, dnia 27 listopada 1883.

L. 14648. (17 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia niniejszem Józefa Schapirę, że przeciw niemu prośba o nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 zł. w. a. z pn., pod dniem 3 grudnia 1883, l. 14648, przez Rafaela Schorra wniesioną została.

Gdy miejsce pobytu pozwanego sądowi nie jest znane, ustanowiono na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum w osobie dra Mantla z zastępstwem dra Sternklara z którym sprawa ta według przepisów postępowania sądowego przeprowadzoną zostanie, jeżeli pozwany sam do sądu się nie zgłosi ani też innego pełnomocnika sądowi nie wskaże.

C. k. sąd obwodowy

Tarnopol, dnia 4 grudnia 1883.

L. 6302. (8215 3—3)

Sąd obwodowy uwiadamia Józefa Dybusa 17 marca 1803 w Chochołowie urodzonego z małżonków Szymona Dybusa i Barbary z Klocków, który w roku 1847, z Cichego na zarobek do Węgier w miejsce niewiadome wyszedł że Rozalia z Dybusów Churchotowa wniosła prośbę o uznanie go za zmarłego w celu petraktacyi spadku po nim z wezwaniem, aby sądowi lub kuratorowi notaryuszowi Trybulcowi w Nowym Targu dał wiadomość o sobie, ile że po upływie 31 grudnia 1884, nastąpi orzeczenie na podanie o uznanie go za zmarłego.

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz, 3 listopada 1883.

L. 4923. (7736 3—3)

C. k. sąd pow. w Andrychowie wzywa Józefa Mydlarza, ażeby się zgłosił do spadku po śp. Tomaszu Mydlarzu z Rzyk, ojcu swoim, w przeciągu roku jednego, bowiem w razie przeciwnym spadek ten przeprowadzony zostanie z spadkobiercami zgłaszającymi się i z kuratorem Wojciechem Frysiem dla niego ustanowionym.

Andrychów, 13 sierpnia 1883.

L. 51330. (164 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia nieobecnego Leona Saxa, a ewentualnie jego nieznanych spadkobiezców lub prawonabywców, że ustanowionemu dla nich kuratorowi adwokatowi drowi Dziubińskiemu poleconem zostaje, aby w terminie na dzień 23 stycznia 1884 godzinę 11tą przed południem w ts. sali rozpraw wyznaczonym wykazał, że prenotacya sumy wekslowej 640 zł. mon. konw. pier-wotnie na połowie realności pod l. 181³/₄ Herscha Beisera (dom. 126 pag. 458 n. 132 on. do l. 16208/48 uskuteczniona, a następnie na resztującą cenę kupna instr. 252 pag. 77 n. 47 on. przeniesiona, jest usprawiedliwioną lub usprawiedliwienie tej pretensyi jest w toku, gdyż inaczej takowa zostanie wykreśloną.

Lwów, 22 grudnia 1883.

L. 3555. (8223 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Lutowiskach zawiadamia z miejsca pobytu i z nazwisk nieznanych spadkobierców śp. Leiby Felda z Berehów, iż celem doręczenia uchwały z 2 kwietnia 1883, l. 932, i późniejszych uchwał w sprawie egzekucyjnej Leiby Felda przeciw Matyjowi Ropowicz, względnie tegoż nieobjętej masie spadkowej pto 40 zł., ustanowił Pinkasa Gutwilliga kuratorem ad actum dla rzeczonej masy Leiby Felda z Berehów, do którego spadkobiercy celem obrony praw swych zgłosić się lub innego pełnomocnika ustanowić mają.

Lutowiska, 27 listopada 1883.

L 53993 (203 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wzywa niewiadomego posiadacza weksla z daty Aloisthal dnia 27 listopada 1883, na 95 zł. 88 ct. w. a. opiewającego, dnia 15 kwietnia 1884, płatnego przez p. Appermanna wystawionego a przez S. Nissena Karla akceptowanego aby takowy w przeciągu dni 45 od 16 kwietnia 1884, liczyć się mających tutejszemu sądowi przedłożył i swe prawa wywiódł, gdyż w razie przeciwnym, po bezskutecznym upływie terminu, weksel ten za nieważny uznany i wszelkiej mocy pozbawionym będzie.

Lwów, dnia 29 grudnia 1883.

L. 561 (205)

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem podaje do powszechnej wiadomości, iż dnia 1 lutego 1884 o godz. 10 przed połudnjem. odbędzie się w kancelaryi tegoż Wydziału we Lwowie pierwsze losowanie obligacyj pożyczki krajowej z r. 1883, w sposób używany przy losowaniu zapisów długu państwa

Według planu umorzenia zatwierdzonego przez J. Eksc. Ministra Skarbu reskryptem z dnia 23 września 1883 do l. 3365|F. M. przypada przy pierwszem losowaniu:
z Ser. D. po 5000 złr. jedna obligacya,
z Ser. C. po 1000 złr. siedem obligacyj,
z Ser. B. po 500 złr. ośm obligacyj.
z Ser. A. po 100 złr. trzydzieści obligacyj, imiennej wartości 19,009 zł.

Wynik losowania podany zostanie do publicznej wiadomości w „Gazecie Lwowskiej" i w urzędowej gazecie Wiedeńskiej („Wiener Zeitung").

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielk. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 5 stycznia 1884.

L. 48869. (8047 1—3)

C. k sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i życia Josla Sass, iż w skutek wniesionego przez firmę handlową Adolf Herz we Lwowie, przeciw Joslowi Sass podania de praes: 24 sierpnia 1883 l. 35861 nakaz zapłaty sumy wekslowej 228 zł. 32 ct. w. a. z pn. pod dniem 25 sierpnia 1883 l. 35864 wydanym został. Gdy miejsce pobytu Josla Sass wiadomem nie jest, doręczono ten nakaz zapłaty kuratorowi jego drowi Goldbergowi. Rzeczą więc Josla Sass jest do ustanowionego kuratora zgłosić się i temuż potrzebnych informacyj udzielić, albo innego pełnomocnika sobie obrać i o tem sądowi donieść, gdyż w razie przeciwnym niekorzystne skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące. sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 24go listopada 1883.

L. 65. (209 1—3)

C. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Süsswein, że na wniesiona przez filię c k. uprzyw. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu we Lwowie w dniu 11 listopada 1883 l. 10428 prośbę wydany został, przeciw niemu w dniu 17 listopada 1883 nakaz zapłaty sumy 2000 marek z pn. a gdy doręczenie nakazu tego pozwanemu dotąd nie nastąpiło, zarządzono doręczenie takowego na ręce ustanowionego dlań kuratora adwokata dr. Billet w Złoczowie, któremu dodano, jako substytuta adw. dr. Mijakowskiego w Złoczowie i któremu też wymieniony pozwany Józef Süsswein jeśli innego nie ustanowi sobie zastępcy, udzielić ma potrzebnej informacyi do obrony, inaczej bowiem możliwe złe skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Złoczów, dnia 9 stycznia 1884.

3l. 8237. (7775 1—3)

Vom k. k. Bezirksgerichte zu Monasterzyska wird hiemit kundgemacht, daß über Ansuchen des Dawid Klinger wider dem dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Josef Tenczakowski respective dessen dem Leben und Wohnorte nach unbekannte Erben wegen Löschung mehrerer nicht gerechtvertigten Prenotationen aus dem Lastenstande der Realität CNr. 198 in Uście zielone Nr. 4, 15, 16 on zur Nachweisung, daß die Rechtfertigungsklagen rechtzeitig erhoben oder die Frist zur Rechtfertigung offen gehalten wurden. Die Tagfahrt auf den 25ten Februar 1884 um 9 Uhr Vormittags angeordnet, hiezu dieselben, u. zw. Josef Tenczakowski respektive dessen Erben durch den Curator ad actum k. k. Notar Hr. Maksymilian Heldenburg und durch Edikte vorgeladen werden.

Monasterzyska, am 20. November 1883.

L 8747. (7933 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia Marcina Korczaka z miejsca pobytu niewiadomego, że w dniu 2 listopada 1883 l. 8747 wniósł przeciw niemu Leib Hauser pozew o uznanie własności parcel grunt. 3746 i 3752 w Jeziorku, że w tej sprawie termin na dzień 25 stycznia 1884 wyznaczonym został, i że dla niego kuratorem Jana Janeczkę ustanowiono.

Wzywa się zatem Marcina Korczaka, ażeby się z ustanowionym dla niego kuratorem porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

Tarnobrzeg, 13 listopada 1883.

L. 13032. (8517 1—3)

C k. sąd obwodowy w Samborze uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Maryę Delena, S. Herschmana, Karola Schlesinger, Emilię Pauer, Juliusza Leth, R. Hochleitnera, Artura Dworzak, Roze Hirsch, Karola Zimler, Franciszka Stehna, Karola Hönigfeld, Teresę Krendel, Teresę Merkt i Katarzynę Trinker, względnie ich z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych prawonabywców, że na prośbę Franciszka Ksawerego Topolnickiego i Katarzyny Bojarskiej dozwolił uchwałą z dnia 30 stycznia 1883 l. 781 na rzecz Maryi Delena w stanie biernym dóbr Chyrów, Posada chyrowska, Polana, Śliwnica, Bąkowice i Suszyca mała, intabulacyę prawa zastawu dla sumy 972 złr. z pn., tudzież intabulacyę wykreślenia ze stanu biernego dóbr Bąkowice, Śliwnica, Tarnawka, Chyrow, Posada chyrowska, Berezów, Polana, praw zastawu i nadciężarów na rzecz pomienionych na tychże dobrach zaintabulowanych i celem doręczenia powyższej uchwały ustanawia dla nich kuratorem p. adw. dra Fitternika w Samborze.

Wzywa się pomienionych względnie ich prawonabywców, aby celem strzeżenia praw swoich udzielili temuż kuratorowi potrzebnej informacyi, w przeciwnym razie bowiem z zaniedbania wyniknąć mogące skutki sami sobie przypiszą.

Sambor, 18 grudnia 1883.

L. 4. (206)

Wydział Izby Adwokatów podaje w myśl §. 29 ord. adw., że z końcem roku 1883 następujący Adwokaci w liście lwowskiej Izby Adwokatów wpisani byli:

Z siedzibą we Lwowie:

Dr. Balko Wadysław.
Dr. Berliner Henryk.
Dr. Bieliński Stanisław.
Dr. Bliziński Kazimierz.
Dr. Błażejowski Bronisław.
Dr. Bobownik Ludwik.
Dr. Bodek Maksymilian.
Dr. Byk Emil.
Dr. Byk Maurycy.
Dr. Czaykowski Jan.
Dr. Czaykowski Robert.
Dr Czemeryński Ignacy.
Dr. Czemeryński Włodzim.
Dr. Czeszer Józef
Wny Dąbczański Antoni.
Dr. Dobrzański Jan.
Dr. Dorobach Julian.
Dr. Dulęba Władysław.
Dr. Dzidowski Mateusz.
Dr. Dziubiński Marceli.
Dr. Feiles Edward.
Dr. Gajewski Ksawery.
Dr. Gnoiński Michał.
Dr. Goldberg Leon.
Dr. Gorecki Władysław.
Dr Gottlieb Henryk.
Dr. Holzer Wilhelm.
Dr. Horvath Adam.
Dr. Hryszkiewicz Piotr.
Dr, Jackowski Felicyan.
Dr. Jamiński Dyonizy.
Dr. Jahl Władysław.
Dr. Jekeles Maurycy.
Dr. Kabath Maurycy.
Dr. Kohn Józef.
Dr. Kratter Ferdynand.
Dr. Krówczyński Maryan
Dr. Krzyżanowski Stanisł.
Dr. Kuczkiewicz Jan.
Dr. Landesberger Salomon.
Dr. Luka Anzelm.
Dr. Madeyski Marceli.
Dr. Majewski Władysław.
Dr. Malinowski Józef.
Dr. Maly Karol.
Dr. Małachowski Godzimir.
Dr. Mansch Filip.
Dr. Moszyński Adolf.
Dr Nurkowski Feliks.
Dr. Pająk Józef.
Dr. Popiel Juliusz.
Dr. Raabe Jakób.
Dr. Rares Adolf.
Dr. Rayski Tomasz
Dr. Reich Bernard.
Dr. Rogalski Aleksander.
Dr. Roiński Emanuel.
Dr. Romanowski Erazm.
Dr. Schaff Szymon.
Dr. Semilski Teobald.
Dr. Siterski Marcelli.
Dr. Skałkowski Tadeusz.
Dr. Skowroński Zygmunt.
Dr. Skwarczyński Paweł.
Dr. Smolka Józef.
Dr, Sokal Maksymilian.
Dr Stand Ozyasz.
Dr. Stromenger Karol.
Dr. Szwedzicki Bazyli.
Dr. Till Ernest.
Dr. Waldmann Saul.
Dr. Weiss Adolf
Dr. Wszelaczyński Leon.
Wny Wüllerstorf Maurycy.
Dr Żminkowski Antoni.
Dr. Zucker Wilhelm.
Dr. Żukotyński Klemens.

Z siedzibą w Brodach:

Dr. Braun Maurycy.
Dr. Ornstein Wilhelm.
Dr. Starzewski Henryk.

Z siedzibą w Brzeżanach:

Dr. Gottlieb Karol.
Dr. Madeyski Leon.
Dr. Tupec Karol

Z siedzibą w Czortkowie:

Dr Czaczkowski Antoni.

Z siedzibą w Gródku:

Dr. Fiakowicz Józef

Z siedzibą w Radziechowie:

Wny Brzechowsky Franc

Z siedzibą w Sokalu:

Dr. Filipowski Waleryan.
Dr. Weyda Władysław.

Z siedzibą w Tarnopolu:

Dr. Axelrad Melchior.
Dr. Delinowski Antoni.
Dr. Frühling Aleksander.
Dr. Gloger Stanisław.
Dr. Horowitz Jakób.
Dr. Kwiatkowski Alfred.
Dr. Łuczakowski Włodzim.
Dr. Max Henryk.
Dr. Mantel Jonasz.
Dr. Schmidt Rajmund.
Dr. Sternklar Emil.
Wny Swiejkowski Zygmunt.
Dr. Trzcieniecki Tadeusz.
Dr. Weisstein Józef.
Dr. Żywicki Klemens.

Z siedzibą w Zaleszczykach:

Wny Ilnicki Paweł.
Dr. Schrenzel Baruch.

Z siedzibą w Złoczowie:

Dr. Billet Dawid.
Dr. Hyene Ludwik.
Dr. Mijakowski Abdon.
Dr. Wesołowski Józef.

Z siedzibą w Żółkwi:

Dr. Karcz Maurycy.
Dr. Lipiner Maurycy.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 1 stycznia 1884.

L. 1464 (61 3—3)

Wzywa się niewiadomego z miejsca pobytu Prokopa Pauluka, ażeby w przeciągu roku zgłosił się w tutejszym sądzie celem wniesienia deklaracyi do spadku matki ś. p. Hafii Paulukowej z Weleśnicy dolnej, zaznaczając mu, że po upływie roku wniesie za niego tę deklaracyę, ustanowiony dla niego kurator Ołeksa Pauluk z Weleśnicy dolnej.

C. k. sąd powiatowy.

Nadwórna, 22 lutego 1883.

Doniesienia prywatne.

3l 141. (189 1—3)

Konkurs.

Zur provisorischen Besetzung der bei der Staadtgemeinde Biała erledigten Stadtförsterstelle mit dem Gehalte jährlicher 300 fl. ö. W. der freien Wohnung im Forsthause und der Benützung vom 2 Joch beim Forsthause gelegenen Grundes, dann dem Bezuge von 18 Raummeter weichen Scheitholzes, wird hiemit der Konkurs ausgeschrieben.

Bewerber um diese Dienstesstelle haben ihre gehörig dokumentirten Gesuche unter Nachweisung des Alters, Standes, des moralischen Verhaltens, der bishörigen Verwendung im Vorstdienste dann der Befähigung für den Forstschutz und technischen Hielfsdienst, sowie der Kenntniß der deutschen und polnischen Sprache, bis 10. Feabruar dJ. bei dem gefertigten Gemeindeamte einzubringen.

BIAŁA, am 8. Jänner 1883.

Der Bürgermeister

Nahowski.

(190 1—3)

Ogłoszenie.

Sprzedaż towarów i urządzeń sklepowych.

Na mocy uchwały wydziału wierzycieli z daty 12 i 28 grudnia 1883, daje się do powszechnej wiadomości, że cały do masy rozbiorowej Józefa Ehrlicha należący skład towarów wraz z urządzeniami sklepu komory i pomieszkania dnia 28 stycznia 1884 ryczałtem najwięcej ofiarującemu także niżej ceny szacunkowej sprzedane będą.

Cena szacunkowa reprezentuje kwotę 3337 zł. 50 ct. a. w.

Licytacya odbędzie się w drodze oddania ofert, w kancelaryi podpisanego zawiadowcy masy od g dziny 3 — 5 po południu.

Każdej ofercie należy 10 prc. ofiarowanej za sprzedać się mające przedmioty kwoty jako wadyum dołączyć, w przeciwnym bowiem razie oferta nie będzie uwzględniona.

Reszta ceny kupna ma być złożoną do 3 dni po nastąpionej ratyfikacyi oferty ze strony wydziału krydatowego do rąk podpisanego

Ostateczne rostrzygnienie co do przyjęcia lub odrzucenia oferty, zastrzega sobie wydział kredytowy.

Zawiadowca masy rozbior. Józefa Ehrlicha

Dr. Wilhelm Rasch.

L. 11889. (155 3—3)

Konkurs.

Celem prowizorycznego obsadzenia posady budowniczego miejskiego przy Magistracie tutejszym z płacą roczną 600 złr. a. w., rozpisuje się niniejszem kkonkurs.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść do Magistratu tutejszego, w terminie do 6 tygodni, od 3go ogłoszenia niniejszego konkursu w Gazecie Lwowskiej, swe podania z następującymi wywodami a to:

a) metrykę urodzenia,
b) świadectwa ukończonych studyów technicznych i odbytych egzaminów,
c) świadectwa z odbytej praktyki technicznej i dotychczasowego zatrudnienia, i nakoniec o ile nie pozostają w publicznej służbie,
d) świadectwo swego zachowania się.

Magistrat, Tarnów,
dnia 22 grudnia 1883.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru „Schlöglmühl"